Dziś wielki konkurs przedświąteczny na str. 5, oraz Strona Literacka i Kurjer Kobiecy. Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Niedziela 18 marca 1934 roku. | Nr. 76.

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Odpowiedź niemiecka

na memorjał francuski w sprawie rozbrojenia

BERLIN, 17.3. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne publikuje tekst memorandum niemieckiego doręczonego 13 marca ambasadorowi Francois Poncet w odpowiedzi na aide memoire francuskie z dnia 14 lutego.

Odpowiedź niemiecka utrzymana w tonie pojednawczym składa się ze wstępu oraz 4-ch punktów, zawierających wyjaśnienia różnic poglądów, które, zdaniem rządu Rzeszy, polegały jedynie na nieporozumieniach.

1) Memorandum rządu Rzeszy podaje interpretację niemiecką paktu o nieagresji oraz paktu lokarneńskiego. Znaczenie paktu o nieagresji wynikło z międzynarodowej praktyki ostatnich czasów. Odnośnie do paktu lokarneńskiego, Niemcy nie myślą osłabiać jego znaczenia przez zawieranie paktów o nieagresję i nigdy nie kwestjonowały ważności tego układu. Rząd Rzeszy chciałby zwrócić uwagę, że po uregulowaniu problemu rozbrojenia nadejdzie chwila odpowiednia do rozważania z innemi mocarstwami kwestji przyszłego ustosunkowania się do Ligi Narodów.

2. Rząd Rzeszy polemizuje z zarzutami aide memoire francuskiego, że Niemcy uważają za niemożliwe osiągnięcie prawdziwego rozbrojenia. Niemcy — podkreśla memorandum — oświadczają tylko, iż wobec nierozbrojenia się mocarstw wysoko uzbrojonych nie powstała sytuacja odpowiadająca duchowi deklaracji 5-ciu mocarstw o równouprawnieniu Niemiec z 11 grudnia 1926 r. Obecnie chodzi o praktyczne punkty, wynikające z tego stanu rzeczy.

3) Różnica w sprawach kontroli występująca w stanowisku Rzeszy i Francji, polega zdaniem memorandum na nieporozumieniu. Rząd niemiecki zgodził się bowiem na kontrolę międzynarodową, wchodzącą jednak w życie równocześnie z zawarciem konwencji, ustalającej przyszły stan zbrojeń poszczególnych krajów. Chodziłoby jeszcze jedynie o omówienie szczegółów technicznych kontroli, co jednak dałoby się korzystniej załatwić umyślnemi rokowaniami.

4) Co do t. zw. organizacyj politycznych rząd niemiecki wychodzi z założenia, że kontrola ich jest zbyteczna, gdyż sprawa ewentualnego ustalenia charakteru militarnego tych organizacyj załatwiona być musi przed podpisaniem konwencji. Rząd niemiecki zgodził się, aby związki pozawojskowe nie posiadały broni, nie utrzymywały przeszkolenia wojskowego i nie pozostawały w żadnym organizacyjnym z siłami zbrojnemi. Poza tem kontrola organizacyj politycznych jest zbędna, gdyż nie podpiszą żadnej konwencji, której lojalnego wykonywania nie mogłyby zagwarantować. W kwestji ustalenia efektywów rząd Rzeszy uważa za konieczne, aby przy ustaleniu sił liczebnych organizacyj zaliczone zostały również wojska stacjonowane w kolonjach zamorskich, które w każdej chwili użyte być mogą na kontynencie. Pozatem uwzględnione być winny wyszkolone rezerwy. Co do zaopatrzenia przyszłej armji niemieckiej w broń ofenzywną, to rząd Rzeszy nie widzi w aidzie memoire wystarczających argumentów, które uzasadniałyby dalsze odmawianie tego uzbrojenia. Następnie memorandum niemieckie stwierdza, że projekty Włoch i Anglji przyczyniły się w znacznym stopniu do wyjaśnienia sytuacji oraz ułatwienie porozumienia między rządem Rzeszy i Francją. Memorandum dochodzi do wniosku, że możliwe są dwa rozwiązania: Można zawrzeć konwencję z krótkim okresem ważności, około 5-ciu lat, poprzestając na limitowaniu uzbrojeń państw wysoce uzbrojonych na ich obecnym poziomie, albo też można wprowadzić do konwencji pewne zarządzenia rozbrojeniowe w odniesieniu do wysoce uzbrojonych państw, dając jej wzamian dłuższy okres ważności. W zakończeniu memorandum wskazuje, że zarówno Włochy, jak Anglja i Francja przyznały za niemożliwe pozostawienie Niemiec w stanie określonym traktatem wersalskim, a rząd Rzeszy zgodził się przyjąć minimum rozbrojenia, będące wstępem do zagwarantowania bezpieczeństwa i koniecznem do obrony kraju.

Gen. Sosnkowski kandydatem

na premjera.

WARSZAWA, 17.3 (Tel. wł.) Min. Beck wyjechał dzisiaj na kilka dni do Krakowa.

Marsz. Piłsudski wyjeżdża w niedzielę do Wilna.

Sprawa zmian w Rządzie odłożona została na kilka dni.

W dniu dzisiejszym lansowana była pogłoska o kandydaturze na premjera gen. Sosnkowskiego.

10 miljonów zł. kredytu

na finansowanie budownictwa mieszkaniowego.

WARSZAWA, 17.3. (PAT). W sobotę 17 marca odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady ministrów Janusza Jędrzejewicza posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którem minister rolnictwa i reform rolnych złożył sprawozdanie o przebiegu akcji finansowo-rolnej w ostatnim okresie, ustalono terminarz prac, zmierzających do ścisłego zespolenia i koordynacji tej akcji. W dalszym ciągu komitet ekonomiczny ministrów uchwalił **dodatkowe kredyty** na finansowanie budownictwa mieszkaniowego w roku 1934 na samę 10 milj. zł., w tem na drobne budownictwo mieszkaniowe preliminuje się dodatkowo 6 milj. zł., na wykończenie domów blokowych dodatkowo 3 milj. zł., na remont złe domów o przeważającej ilości mieszkań małych dodatkowo 1 milj. zł.

Minister komunikacji złożył sprawozdanie bieżące z polityki taryfowej, towarowej i osobowej. Jednocześnie uchwalono szereg wniosków w sprawie całokształtu polityki komunikacyjnej. Pozatem uchwalono zwiększenie ilości żyta przeznaczonego na pomoc siewną dla rolników za odpracowanie z 30 tys. ton na 50 tys. ton. Wreszcie na posiedzeniu wysłuchano sprawozdania Ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie prac nad nowelizacją prawa akcyjnego oraz powzięto wnioski w sprawie reorganizacji instytutu eksportowego.

Trzej premjerzy podpisali

protokóły polityczny i gospodarczy.

RZYM, 17.3. (PAT). Narada Mussoliniego z Dollfussem i Goemboesem zakończyła się dziś o godz. 4 popołudniu.

Podpisano dwa protokóły polityczny i gospodarczy. Rzeczoznawcy prowadzić będą jeszcze dalsze prace.

Dziś w numerze:

Pościg

ZA ZBIEGŁYM MILJONEREM.

LONDYN, 17.3. Ucieczka 73-letniego amerykańskiego finansisty Samuela Insulla wywołuje w Londynie wielką sensację. Ucieczka spowodowała w Grecji częściowy kryzys rządu, ponieważ minister spraw wewnętrznych podał się do dymisji. Usunięto również ze stanowiska szefa policji.

Obecnie ustalono, że pewien adwokat londyński ułatwił Insullowi ucieczkę przy pomocy agenta, który w tym celu zakontraktował za 2 tys. funtów statek grecki. Kapitan statku zgodził się przewieźć Insulla przez kanał Sueski do jednego z portów perskich.

Grecki minister spraw zagranicznych Maximos odbył dziś rano konferencję z posłem brytyjskim w Atenach. Poseł nawiązał natychmiast łączność z władzami brytyjskiemi w Port Saidzie, skąd wydano zakaz przepuszczenia okrętu przez kanał Sueski.

Torpedowiec grecki, ścigający zbiega skomunikował się przez radjo z kapitanem statku i zawiadomił go o wydanych zarządzeniach, wzywając do natychmiastowego powrotu.

Według ostatnich wiadomości, kapitan zdecydował się zawrócić do Pireusu, gdzie statek jest oczekiwany jutro rano.

Na pomoc

ROZBITKOM „CZELUSKINA".

MOSKWA, 17.3. (PAT). Lotnicy Wodopianow, Gołyszew i Doronin wystartowali dziś z Chabarowska do zatoki Opatrzności. Mają oni do przebycia około 4000 km., przyczem nad górami Jabłonowemi będą musieli lecieć na wysokości 2000 mtr.

Aresztowanie 5 studentów

po pobiciu profesora Handelsmana.

WARSZAWA, 17.3. Warszawskie władze bezpieczeństwa tj. wydział bezpieczeństwa komisarjatu Rządu i policja polityczna prowadzą energiczne dochodzenie w sprawie zajścia, którego terenem był uniwersytet po zebraniu koła historyków S. U. W., gdzie pobito dziekana tego wydziału prof. Handelsmana.

Przez noc dzisiejszą władze policyjne przeprowadziły kilkanaście rewizyj przeważnie wśród działaczów narodowych. Rewizje te zakończone zostały aresztowaniem 5-ciu studentów uniwersytetu, z których trzech jest słuchaczami humanistyki, dwóch zaś wydziału prawa. Pozatem władze aresztowały nie studenta, podobno jakiegoś urzędnika biura prywatnego.

Aresztowanych osadzono w areszcie centralnym przy ul. Daniłowiczowskiej.

Natychmiast po przeprowadzeniu aresztowań, władze policyjne zawiadomiły o aresztowaniach studentów senat uniwersytetu.

Ze względu na toczące się śledztwo, nazwiska zatrzymanych nie mogą być podane do wiadomości publicznej.

Zwalnianie robotników polskich

w kopalniach francuskich.

LILLE, 17.3. (PAT). Akcja zwalniania robotników polskich w kopalniach Północnej Francji **wchodzi w początkowe stadjum realizacji.** Przeprowadzane zasadniczo pod pozorem dobrowolnego 6-mies. urlopu polskich górników z opłaceniem kosztów podróży do kraju obejmuje około 6000 osób.

Teoretycznie dobrowolne urlopowanie w praktyce odbywa się pod naciskiem ze strony niższych funkcjonarjuszów kopalni i sztygarów, którzy zapowiadają zwolnienie w razie nieosiągnięcia przez robotnika maximum wydajności pracy, przechodzącego często siły robotnika.

Dodać należy, że w niektórych kopalniach **grozi się zwalnianiem tylko Polakom, podczas gdy inni cudzoziemcy, jak np. Jugosłowianie nie są niem objęci.**

Nie podjęte 40 tys. dolarów

przejął skarb państwa.

WARSZAWA, 17.3. (Tel. wł.) Do skarbu państwa wpłynęła główna wygrana dolarówki w sumie 40 tys. dolarów, nie podjęta od r. 1929.

Podobno wygrana ta padła na oblig służącej z Lublina, która zmarła.

Do podjęcia 40 tys. dolarów pretendowało około 20 krewnych zmarłej służącej, ale nikt nie umiał dowieść swych pretensyj.

Przegrupowanie wojsk

W MANDŻURJI.

TOKJO, 17.3. (PAT). Władze wojskowe japońskie postanowiły wycofać z Mandżurji 10 i 14 dywizję, stacjonowanych tam wojsk japońskich. Wycofane dywizje zostaną zastąpione świeżemi oddziałami z 3 i 16 dywizji.

MEMORJAŁ „PRACY POLSKIEJ"

W SPRAWIE USTAWY O UBEZPIECZENIU SPOŁECZNEM.

Otrzymaliśmy z Zarządu Centralnego Zjednoczenia zawodowego „Praca Polska" tekst memorjału złożonego p. Ministrowi opieki społecznej. Ze względu na aktualność sprawy ubezpieczeniowej i ważkie argumenty przytoczone w memorjale drukujemy go w całości.

Do
Pana Ministra Opieki Społecznej.

Niżej podpisani, jako Zarząd Centralny reprezentowanej przez siebie organizacji, mają zaszczyt przedstawić Panu Ministrowi memorjał odnośnie ustawy z dnia 28 marca 1933 roku o ubezpieczeniu społecznem.

§ I-szy.

Z mocy wymienionej ustawy, ubezpieczenia społeczne rozciągają się na wszelkie kategorje pracowników nie zezwalając na uwzględnienie warunków lokalnych jako podstawę założenia odrębnych instytucyj w zakresie tego lub innego rodzaju ubezpieczenia społecznego. Przepisy te są niesłuszne chorby pod względem życiowym. Mianowicie doświadczenia lat ubiegłych wykazały, że cały szereg instytucyj samorządowych i gospodarczych (Magistrat m. st. Warszawy, Bank Polski, Tramwaje miejskie w Warszawie), posiadały oddzielną zorganizowaną pomoc lekarską, oraz świadczenia emerytalne. Funkcjonowanie tych urządzeń dało przez cały czas ich istnienia, członkom znaczne korzyści. Tymczasem ustawa o ubezpieczeniu społecznem, nie zezwala na funkcjonowanie tych lokalnych urządzeń, pozbawia pracowników należących do tych instytucyj wyższych świadczeń, jednocześnie nakładając na nie nowy obowiązek płacenia składek.

§ II-gi.

Z chwilą przejęcia przez obecnie obowiązujące ubezpieczenia społeczne wszystkich urządzń lokalnych udzielających tych lub innych świadczeń w zakresie ubezpieczenia społecznego, powstaje niezależnie od uwag wymienionych w § I niniejszego memorjału pytanie, w jakim zakresie i czy wogóle będą szanowane prawa nabyte uprzednio przez pracowników. Rozstrzygnięcie tej sprawy jest niezmiernie ważne dla szerokiego ogółu ubezpieczonych członków, którzy czy to w drodze przepisów prawnych, czy to przez płacenie znacznej ilości składek, nabyli prawo do świadczeń, np. emerytalnych daleko odbiegających na korzyść uprawnionych od tego co im się według ustawy ubezpieczeniowej dzisiaj należy. Są to prawa nabyte, zabezpieczone przez przepisy prawa publicznego i cywilnego; zdaniem naszem nie może być mowy o tem, aby te uprawnienia były przekreślone bezpowrotnie. Ustawa o ubezpieczeniu nie mówi na jakich zasadach mają być zlikwidowane lokalne urządzenia ubezpieczeń społecznych, pozostawiając uregulowanie tych spraw dyskrecjonalnie rozporządzeniom odnośnych władz. Załatwienie w ten sposób tej kwestji, budzi poważne obawy wśród pracowników, którzy boją się aby ich uprawnienia i składki złożone i osiągnięte do dnia dzisiejszego nie uległy całkowitemu skreśleniu. Jako przykład wymieniamy Brackie kasy górnicze (na terenie Zagłębia Dąbrowskiego) i różne ubezpieczenia na terenie samorządów miejskich.

§ III-ci.

Ubezpieczenia społeczne są instytucją, która w pierwszym rzędzie winna mieć na celu dobro ubezpieczonych przez zapewnienie im odpowiednich świadczeń i z jednoczesnem obniżeniem składek. Twierdzenie to jest więcej niż słuszne, zatem nie potrzebujemy jego uzasadniać. Z tego tytułu wypływa zasada oszczędności, która winna obowiązywać tembardziej w wydatkach administracyjnych. Tymczasem w ustawie o ubezpieczeniach społecznych przewidziane jest cały szereg organów, naszem zdaniem zbędnych, jednocześnie stwarzających niepotrzebne wydatki administracyjne. Jako przykłady przytaczamy: istnienie podwójnych organów wykonawczych w ubezpieczalniach społecznych i zakładach, jakto: Komisji administracyjnej i Dyrekcji, zaś w Izbie ubezpieczeń społecznych, prezydjum izby, prezesa i dyrekcji, w instytucjach ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby dyrektora administracyjnego i naczelnego lekarza. Według naszego zdania, organy wykonawcze winny być organizowane na zasadach jednoosobowych, co pozwoli na osiągnięcie poważnych oszczędności tak bardzo istotnych w dobie obecnego kryzysu, a tak poważnych przy wysokich wydatkach personalnych na wyższych stanowiskach.

W związku z zagadnieniem oszczędności przy organizacji ubezpieczeń powstaje zagadnienie uproszczenia aparatu administracyjnego. Niema nic gorszego, jak zbędne formalności wynikające tembardziej z istnienia zbędnych organów. Nic tak nie zraża więcej obywatela, jak załatwianie niepotrzebnych formalności, tembardziej, że ubezpieczony płaci większe składki teraz, niż dawniej.

§ IV.

W poprzednich punktach była poruszona pośrednia kwestja powiększenia składek i zmniejszenia świadczeń. Nie wchodząc w szczegółowe przedstawienie w jakim stopniu zostały powiększone składki, świadczenia w stosunku do dawnych — należy z naciskiem podkreślić — w związku z nową ustawą scaleniową, ogólnie biorąc zostały poważnie obniżone; jednocześnie podwyższono składki dla pracowników jak i pracodawców. Oprócz tego zostały wprowadzone i inne uszczuplenia praw ubezpieczonych, np. przesunięto początek wypłaty zasiłku chorobowego, obniżono maximum zasiłku rodzinnego chorego, założono opłaty za porady lekarskie, lekarstwa i t. d. Zjawisko to nie może być uważane za dodatni objaw, w pierwszym rzędzie dlatego, że zmniejszenie zarobków pracowników przemawia raczej za obniżeniem składek, zaś sprawa wysokości świadczeń winna być załatwiona nie w sensie mechanicznych obniżek, a w sensie oszczędności na wydatkach administracyjnych. Inne pojęcie sprawy mijałoby się z celem istnienia ubezpieczeń, tembardziej, że naszem zdaniem, poważne oszczędności możnaby przeprowadzić.

§ 5-ty.

Nowa ustawa ubezpieczeń społecznych nadaje prawo ubezpieczonemu, wolnego wyboru lekarza, jednak tylko raz jeden przy początku choroby, później uzależnia zmianę od zgody ubezpieczalni. Jesteśmy zdania, że kwestja ta winna być rozstrzygnięta w sensie zupełnej wolności wyboru lekarzy, choćby z uwagi na to, że przy leczeniu kwestja zaufania do lekarzy odgrywa pierwszorzędne znaczenie. Ubezpieczony musi mieć wszystkie możliwości, któreby mu ułatwiały leczenie się z choroby, tembardziej, że system wolnego wyboru lekarza nie pociąga za sobą zwiększenia kosztów na funkcjonowanie ubezpieczalni.

§ 6-ty.

Zasada oszczędności i dobra ubezpieczonego nakazuje nam zwrócić uwagę na sprawę leczenia się ambulatoryjnego, który to system jest przewidziany przez obecnie obowiązujące przepisy. Fakt przyjmowania pacjentów w ambulatorjum ubezpieczalni, robi z lekarza raczej urzędnika a nie fachowca, nieskrępowanego w sposobach leczenia. Dlatego też uważamy, że ordynujący lekarz winien przyjmować chorych u siebie w domu mając nad sobą nadzór ubezpieczalni tylko w zakresie urządzenia gabinetu lekarskiego. Zasada wolnego wyboru lekarza połączona z zasadą leczenia gabinetowego (w domu lekarza), da dobrą pracę lekarzy, jako rezultat wolnej konkurencji między lekarzami, których zakontraktowała ubezpieczalnia. Pacjent raz źle załatwiony, mając prawo wolnego wyboru lekarza nie przyjdzie do lekarza, który go źle załatwił. W związku z tego rodzaju załatwieniem sprawy, odpadną koszty założenia i utrzymania ambulatorjów, przez co zostaną osiągnięte znaczne oszczędności.

§ 7.

Ustawa o ubezpieczeniach społecznych słusznie wyłączyła z swojego zakresu ubezpieczenie na wypadek bezrobocia pracowników fizycznych i jednocześnie niesłusznie włączyła w zakres swój ubezpieczenia na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych. Nie wchodzimy w tej chwili w omówienie jak należy załatwić sprawę bezrobotnych, jednak z naciskiem podkreślamy, że jest to zjawisko, które niema żadnej cechy ubezpieczenia społecznego. Bezrobocie jest klęską powszechną, narodową, swego rodzaju kataklizmem, którego skutki nie dadzą się ustalić w drodze statystyki i matematyki ubezpieczeniowej. Przeciwnie, z charakteru ubezpieczenia wynika, że zjawisko to jest, aczkolwiek zjawiskiem losowem, jednak obliczyć jego skutki można na podstawie danych statystycznych i matematyki ubezpieczeniowej. Z powyższych rozważań wynika zasada, że obliczając ubezpieczenia od bezrobocia do ustawy o ubezpieczeniach społecznych, popełnia się błąd nietylko teoretyczny, ale i praktyczny, ponieważ obiecuje się ubezpieczonemu, to co matematyka ubezpieczeniowa i statystyka nie ustali. Skutek załatwienia sprawy w taki sposób jak robi to ustawa scaleniowa, będzie ten, że ubezpieczony bezrobotny będzie narażony na ciągłe zmniejszanie zasiłków, ponieważ w miarę wzrostu ilości bezrobotnych, fundusze przy jednoczesnem zwiększeniu się kryzysu gospodarczego, będą malały, co wpłynie na wysokość zasiłków. Takie zjawisko miało miejsce w latach ubiegłych zarówno co do pracowników umysłowych, jak i fizycznych, przez co wywołało u nich słuszne rozgoryczenie, odpychając ich od ubezpieczeń społecznych.

Przedkładając powyższe rozważania, mamy nadzieję, że Pan Minister zgodzi się z naszem stanowiskiem i wyda odpowiednie zarządzenia, celem realizacji naszych postulatów.

ZARZĄD CENTRALNY
ZJEDNOCZENIA ZAWODOWEGO
„PRACA POLSKA

ś. † p.

JAN ŁASKOWSKI

SEKRETARZ SZKOŁY HANDLOWEJ MĘSKIEJ
T. PŁOCKIEGO W SOSNOWCU I JEJ ABSOLWENT,
zmarł 17 marca b. r., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach.

Niech spoczywa w spokoju!

2153 DYREKCJA SZKOŁY.

Obchód imienin marsz. J. Piłsudskiego.

Otrzymaliśmy następującej treści komunikaty o uroczystościach związanych z obchodem imienin marsz. J. Piłsudskiego:

NABOŻEŃSTWO. Proboszcz parafji Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że w poniedziałek dnia 19 b.m. o godz. 10 rano będzie odprawione nabożeństwo na intencję marszałka J. Piłsudskiego.

Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W SOSNOWCU Z.Z.P.U.S. w Polsce, oddział w Sosnowcu urządza w dniu 18 b.m. o godz. 16.30 w lokalu własnym przy ul. Kołłątaja 17, pod protektoratem Dyrekcji ubezpieczalni społecznej wieczór ku czci I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, na program którego złożą się: zagajenie przez prezesa Z. Rakiecia, prelekcje prof. M. Kantor-Mirski i część koncertowa w wykonaniu prof. A. Sołtocha (fortepian), M. Stachurska recytacje, Zofja Sołtoch śpiew i J. Wald skrzypce.

ZWIĄZEK STRZELECKI ODDZIAŁ ŻEŃSKI I MĘSKI, Sosnowiec — miasto, urządza akademję strzelecką z okazji Imienin marszałka Józefa Piłsudskiego w sali łaskawie ofiarowanej przez p. senat. Zubowicza, ul. 3-go Maja 11a I p. w dniu 18 b.m. o godz. 15.30, na którą to akademję oddziały Z. S. mają zaszczyt zaprosić Zarząd i Komendę powiatu, Koło Przyjaciół, członków wspierających i sympatyków.

AKADEMJA KU CZCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, urządzona staraniem Towarzystwa Polskiej Młodzieży Ewangelickiej w Sosnowcu, odbędzie się dziś, w niedzielę 18 b.m. w lokalu T-wa Pol. Młodz. Ewang. w fabryce Dietla przy ul. Żeromskiego. Na program złożą się: przemówienie ks. pastora Jerzego Kahanego z Katowic, deklamacja zespołowa, inscenizacje pieśni legjonowych, śpiew chóralny i solowy.

W BĘDZINIE. W niedzielę, dnia 18 b.m. capstrzyk. Zbiórka w koszarach 23 p. a. l. Udział biorą: wojsko, straż pożarna, Zw. strzelecki, Zw. rezerwistów, oraz pracownicy poczty i kolei. Na placu 3 Maja Zw. strzelecki urządzi biwak. O godz. 9 wiecz. zebranie towarzyskie w gimnazjum Zgromadzenia kupców. Wstęp za zaproszeniami.

W poniedziałek dnia 19 b.m. o godz. 9.15 zbiórka wojska, policji, oraz organizacyj i młodzieży. O godz. 9.45 przyjęcie raportu przez dowódcę garnizonu. O godz. 10 msza św. w kościele. O godz. 11 defilada, a następnie ślubowanie dzieci szkolnych.

W kinach „Światowid" i „Apollo" odbędą się specjalne przedstawienia dla młodzieży.

AKADEMJA I PRZEDSTAWIENIE. Z inicjatywy zarządów ognisk żeńskiego i męskiego O. M. P. w Dąbrowie odbyło się pod przewodnictwem p. Benbeckiej zebranie, na którem powołano komitet, który zajął się urządzeniem dla młodzieży bezrobotnej i pracującej akademji z okazji imienin marsz. Piłsudskiego. Akademja odbędzie się w poniedziałek dnia 19 b.m. o godz. 11.30 w „Komecie" (sala Stow. rob. chrześcijańskich)

SPORT.

NAPRZÓD — UNJA.

Dzisiaj o godz. 15 S.T.S. Unja rozegra na swoim stadjonie koleżeńskie spotkanie piłki nożnej z drużyną mistrza ligi śląskiej T.S. „Naprzód" (Lipiny).

Drużyna Naprzodu, która w bieżącym sezonie zdążyła już odnieść dwa głośne zwycięstwa, bijąc mistrza Polski Ruch 4:3 i krakowską Garbarnię 8:4, dowiodła tem, iż znajduje się nadal w doskonałej formie.

Jedenastka Unji, pozostająca pod fachowem kierownictwem trenera p. St. Ptaka, b. zawodnika Cracovii ligowej, niewątpliwie dołoży starań w dzisiejszem spotkaniu, ażeby z tak silnym przeciwnikiem uzyskać dobry rezultat.

Przedmecz odbędzie się o godz. 13.

ZAGŁĘBIE — DĄBROWA.

Dziś o godz. 3 popołudniu na stadjonie miejskim przy ul. Konopnickiej w Dąbrowie odbędą się zawody drużyn powyższych klubów. Przedmecz rezerw o godz. 1 w poł.

A.K.S. (Niwka) — UNJA (Kosztowy).

Drużyny tych klubów rozegrają dziś mecz na boisku w Modrzejowie.

Przedmecz rezerw o godz. 1.30 popoł.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 18 MARCA 1934 R.

9.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 9.05 — Gimnastyka. 9.25 — Muzyka z płyt. 9.40 — Transmisja uroczystego nabożeństwa z kościoła garnizonowego w Katowicach. Po nabożeństwie muzyka religijna z płyt. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Transmisja uroczystej akademji z Teatru Polskiego w Katowicach. W przerwie dr Bronisław Wójcik - Keuprulijan wygł. prelekcję p.t. „Muzyka jako czynnik wychowania państwowego". 14.00 — Feljeton z cyklu „Co słychać na Śląsku". 14.20 Wiadomości bieżące. 14.30 — Polska muzyka ludowa z przyśpiewkami w wyk. ork. Adama Stromberga z udziałem Bolesława Bolko — bas i Feliksa Szczepańskiego — tenor (W-wa). 15.00 — Transmisja z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach V kazania pasyjnego, które wygłosi J. E. ks. biskup dr. Stanisław Adamski. 15.45 — „Szary Komendant" — feljeton dla młodzieży Janiny Strzeleckiej (W-wa). 16.00 — Uroczysty koncert „Artyści Polskiego Radja — panu marszałkowi w hołdzie". 18.00 — Słuchowisko p.t. „Miłostki" p-g Schnitzlera (W-wa). 18.40 Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bojki śląskie". 19.10 — Rozmaitości. 19.20 — Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie" w oprac. Brunona Winawera. 19.30 — „Piękna nasza Polska cała" — wiązanka melodyj polskich w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. St. Nawrota z udziałem chóru Zaremby oraz solistów (W-wa). 19.50 — „Myśli wybrane". 19.52 — Transmisja z dziedzińca Belwederskiego wielkiego pochodu urządzonego staraniem Związku legjonistów i P.O.W.. 20.20 D. c. koncertu. 21.00 — „Indyjskie państwo w puszczy" — wygł. p. Bohdan Pawłowicz. 21.15 — „Na wesołej lwowskiej fali". 22.15 Wiadomości sportowe. 22.30 — Muzyka- 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 — Muzyka.

JEDNOROCZNY BILANS HITLERA.

Jaki jest bilans pierwszego roku rządów hitlerowskich pod względem wojskowym? Nagół znane są zbrojenia niemieckie w dziedzinie materjalnej, mniej natomiast zwracano uwagi na olbrzymie postępy, jakie w ostatnim roku osiągnięto w przygotowaniu materjału ludzkiego do celów wojennych. W wielce ciekawym artykule zajmuje się tem organ emigracji niemieckiej „Das neue Tagebuch".

Sam ustrój dyktatorski, wyłączając jakąkolwiek kontrolę publiczną nad wydatkami wojskowemi, stworzył warunki, pozwalające na jaknajdalej idący rozwój zbrojeń bez zbytniego zwracania uwagi zagranicy. Jeszcze jednak ważniejszy jest tem „duch wojskowy" (Wehrgeist), jaki ogarnął obecnie w najdoskonalszym stopniu całe Niemcy. Jest on bowiem o wiele ważniejszy od broni materjalnej. „Jeśli ten duch zawładnie narodem — pisze Hitler w Mein Kampf" — znajdzie sobie wola tysiące dróg, z których każda prowadzi do broni!"

Gdyby więc nawet zawarto najidealniejsze porozumienie rozbrojeniowe, żadna międzynarodowa kontrola nie przeszkodzi rozwijaniu się tego ducha i pracowaniu wszystkich, na każdym odcinku życia, na rzecz przyszłej wojny.

Już przed Hitlerem posiadały Niemcy w zawodowej Reichswehrze, w której każdy szeregowiec jest fachowcem, niemałą przewagę nad krajami, opartemi na powszechnej służbie wojskowej, o ile chodzi o pierwszy okres przyszłej wojny, gdy rezerwy nie mogą jeszcze wchodzić w rachubę. Wedle twierdzenia „Das neue Tagebuch", stan Reichswehry, traktatem pokojowym ustalony na 100 tysięcy ludzi, już przed paru miesiącami wynosił 165.000, obecnie zaś bodajże już osiągnął cyfrę 200 tys., którą gen. von Seeckt uważał jako ideał niemieckiej gotowości wojennej i którą oficjalnie miałyby przyznać Niemcom dopiero projekty konwencyj „rozbrojeniowych".

Poza Reichswehrą można było poprzednio użyć jeszcze odrazu 85.000 wyszkolonych również pod względem wojskowym członków „Schupo" —obecnie powstała jeszcze trzecia Reichswehra: 200 tysiecy ludzi w wyborowych odddziałach hitlerowskich „S. S.", niczem od wojska się nie różniących. W drugiej formacji hitlerowskiej, „S. A.", istnieje okrągły miljon młodych ludzi niezle przygotowanych wojakowo, w obozach zaś pracy odbywa się 6-tygodniowe wyszkolenie wojskowe narazie 250.000 młodzieży, jednak wkrótce ta liczba ma być doprowadzona również do miljona.

Te rezerwy mają tę przewagę w stosunku do innych państw, że łatwiej je zmobilizować, mają już umundurowanie i ujęte są w kadry organizacyjne: krótki okres forsownego doszkolenia, specjalnie dla celów wojennych — i kilkumiljonowa armja gotowa.

Co do broni zaś wystarczy wspomnieć tylko, że: w zakładach Kruppa pracuje obecnie 14.000 robotników więcej, niż w roku 1932; zakłady Borsiga pod Berlinem (armaty i specjalne maszyny do wyrobu karabinów maszynowych) musiano w ostatnim roku rozszerzyć, a zakłady przemysłowe Berlin - Karlsruhe nietylko powróciły do dawnej firmy „Niemiecka wytwórnia broni i amunicji", ale i do dawnej produkcji.

Szczególnie zaś silne są postępy na polu lotnictwa. W niemieckiej Lufthansa średnia szybkość samolotów wzrosła w ciągu roku z 170 do 230 kilometrów, gdyż cały szereg nowych aparatów (Ju 52, Ju 60, Heinkel H E 70), to wspaniałe aparaty bombowe, o 6—15 ludziach załogi i o szybkości 250—300 km. — nieosiągniętej dotąd w wielu państwach nawet przez wojskowe aparaty myśliwskie. Szkół lotniczych dla młodzieży jest 18, a niedawno temu w okazyjnej defiladzie wzięło udział 12 tysięcy młodych lotników sportowych — z samego tylko Berlina.

Tak wygląda rzekome „upośledzenie" Niemiec w dziedzinie wojskowej.

Upaństwowienie Harcerstwa

Zapowiedź niebezpiecznych zmian

Pod tym tytułem znajdujemy w numerze lutowym miesięcznika „Strażnica Harcerska" artykuł, poświęcony projektowi upaństwowienia harcerstwa.

Związek Harcerstwa ma być, podobno, uznany za „stowarzyszenie wyższej użyteczności", przyczem zarówno statut jego, jak i dalsze losy organizacyjne ulec mają daleko idącym zmianom.

Jak się dowiaduje „Strażnica Harcerska", bardzo ważny paragraf 5 Ustawy harcerskiej ma otrzymać nowe brzmienie:

„Paragraf 5. Tekst prawa i przyrzeczenia może być przez Naczelną Radę zmieniony w szczegółach dla różnych kategoryj członków Związku w zależności od ich wieku lub praw organizacyjnych, lub narodowości".

— To już — pisze „Strażnica Harcerska" — mamy wyraźną podstawę do wszelkiego rodzaju podważań naszej ideologji harcerskiej (przyrzeczenia i prawa) w zależności nietylko „od wieku lub praw organizacyjnych", ale wręcz od tendencyj politycznych. Przytem — co to jest „zmiana w szczegółach?" Znamy takich w Z.H.P., dla których Bóg jest tak dalece zbytecznym „szczegółem", że radzimy Boga z przyrzeczenia i prawa usunąć. Podobnie było zresztą i z „Ojczyzną", którą niegdyś na naczelnej radzie grupa przyjaciół dha A. Olbromskiego chciała usunąć i zastąpić „Rzeczypospolitą". Trzeba było dużej walki, aby w przyrzeczeniu i prawie drogą kompromisu, utrzymać „Polskę". Paragraf piąty daje dziś pole do rozmaitych sztuczek na temat bardzo rozciągłego komentowania „szczegółów". Powiemy prosto z mostu: paragraf ten kryje niebezpieczeństwo zamachów na ideologję harcerską.

Z artykułu trzeciego statut w projektowanej formie usuwa wszelką wzmiankę o „budzeniu czujności sumienia narodowego", o „wychowaniu Polaków chrześcjan". Zamiast tego wszystkiego ma być poprostu „wychwanie metodami skautowemi dzielnego i prawego człowieka".

— Tylko „dzielnego i prawego człowieka" — pyta „Strażnica Harcerska"? Ale dzielnym i prawym człowiekiem może być i żyd, i Niemiec, i Rosjanin i Rusin. Więc Z.H.P. upaństwowiony ma się stać takim hotelem dla wszystkich, takiem towarzystwem kacyjnem, gdzie trochę akcyj mają Polacy, trochę (ile?) mniejszości narodowe? Ale wtedy dojść musi do tego, że nasza ideologja, żeby np. nie raziła żydów, będzie musiała być odpowiednio „zmieniana w szczegółach", stopniowo pozbawiana istotnej katolickiej i polskiej treści.

Do kosza z takim projektem statutu.

Pomnik Napoleona

W WARSZAWIE.

Artysta rzeźbiarz Kamiński, twórca pomnika Dowborczyków na wybrzeżu Kościuszkowskim, wykonał wielką rzeźbę, wyobrażającą Napoleona w postaci stojącej i pragnie ofiarować ją Warszawie bezpłatnie. Projekt rzeźby został przesłany przez władze miejskie ministerstwu oświaty do decyzji. Pomnik Napoleona I miałby stanąć na placu Napoleona, miejsce jednak nie jest jeszcze określone.

Materjał dla romansopisarzy

kryje się w akcji cesarzowej Zyty.

Wiedeń, w marcu.

W ostatnim czasie dużo pisało się i pisze o Zycie Habsburg. Jest to wdowa po Karolu, ostatnim cesarzu austrjackim. Liczy obecnie lat 42. W roku 1911 wyszła za austrjackiego arcyksięcia Karola, który wówczas nie miał żadnych aspiracyj do czegoś wyższego niż czem był, to jest arcyksięciem, jednym z tych, którzy dekorowali dwór w Schönbrunie. Ale

ZAMACH SARAJEWSKI

w 1914 roku spowodował, że **Karol stał się następcą tronu a śmierć Franciszka Józefa I posadziła go na tron austrjacki. Było to w końcu listopada 1916 r., w samym środku wojny światowej. W dwa lata później** — chcąc nie chcąc — **Karol zrzekł się panowania w krajach austro-węgierskich,** będąc wygnany rewolucją wszystkich narodów starej rzeszy. Wyprowadził się do Szwajcarji, gdzie spokojnie, a natomiast tem gorliwiej **przygotowywał swój powrót przynajmniej na tron węgierski,** gdyż na nic innego narazie liczyć nie mógł. W roku 1921 dwa razy próbował urzeczywistnić swe plany. Po raz pierwszy wrócił na to miejsce w mar cu, kiedy niespodziewanie

ZJAWIŁ SIĘ NA WĘGRZECH.

Horthy wówczas musiał przekonywać go o niedorzeczności jego planów i ostatecznie **udało mu się nakłonić go do powrotu do Szwajcarji.** Dnia 21 listopada 1921 zjawił się ponownie na Węgrzech, tym razem z żoną. Przyleciał samolotem do garnizonu w zach. Węgrzech, którego oficerowie byli jego zwolennikami. Z oddziałami tego garnizonu **ciągnął potem na Budapeszt.** Przed Budapesztem wówczas **przeciwstawiły mu się nieoczekiwanie wojska budapeszteńskie.** Stoczono krótką bitwę, w której wyniku Karol i Zyta zostali ujęci. W czasie, kiedy Karol ciągnął na Budapeszt, Czechosłowacja dokonała mobilizacji a Jugosławja ściągnęła część swych sił zbrojnych. Rumunia i Polska oświadczyły, że nie będą tolerowały powrotu Habsburgów do Europy. Wyprawa skończyła się

INTERNOWANIEM MAŁŻONKÓW

w klasztorze nad Jeziorem Błotnem. Wielka koalicja solidarnie oświadczyła, **że nie pozwoli na powrót Habsburgów.** Karol i Zyta eskortowani zostali na Dunaj, gdzie załadowano ich na angielski statek, odwieziono **z Węgier i internowano na Maderze,** gdzie Karol dnia 1 kwietnia 1922 r. zmarł. Wdowie i jej dzieciom pozwolono powrócić na kontynent europejski. **Rodzina osiedliła się najpierw w Hiszpanji a potem w Belgji.**

Aż dotąd dzieje habsburgskich prób powrotu na tron w Europie środkowej są powszechnie znane. Od tej chwili rozpoczyna się skryta i skomplikowana

GRA CESARSKIEJ WDOWY;

jak dojść do władzy, jakich użyć sposobów, **aby Ottona wynieść na tron?** Zyta ma około siebie liczną rodzinę. Najstarszy syn, Otton, jest już pełnoletni i studjuje na uniwersytecie w Belgji. Dla tego właśnie syna, którego legitymiści, t. j. zwolennicy dynastji habsburgskiej uważają za następcę tronu, Zyta uprawia polityke. W jej położeniu polityka ta polega przedewszystkiem na tem, że wyczekuje się **sprzyjającego momentu dla konkretnego działania.**

Wpływy cesarzowej Zyty sięgają do kół politycznych. To już robota specjalnych agentów, będących na jej usługach i usługach legitymistów węgierskich czy austrjackich. Ale o akcji politycznej Zyty opinja światowa mało zdołała się dowiedzieć. Może dopiero przyszłe generacje dowiedzą się, jaką to maszynę puszczono w ruch, aby tylko umożliwić panowanie Habsburgów nad Dunajem. **Będzie to prawdziwy**

MATERJAŁ DLA ROMANSOPISARZY.

Dopiero obecnie, kiedy w Austrji zdruzgotano socjalną demokrację i kiedy przywrócono **stare prawa szlacheckie i przywileje,** kiedy kwestja austrjacka stała się ośrodkiem zainteresowania, legitymistom węgierskim i austrjackim jak również Zycie zdaje się, że teraz właśnie nastał **ten sprzyjający moment;** ich zdaniem, czas najwyższy aby wyjść z cienia **i rozpocząć akcję publiczną.** Przed czternastoma dniami ludzie ci byli przeświadczeni, że rzeczywiście kwestja habsburgska stanie się przedmiotem poważnych rozmów politycznych.

Narazie jednak widzą, że nadzieje **ich były przedwczesne,** bo przedewszystkiem **zawiedli się na Mussolinim, a i Czechosłowacja postawiła** sprawę na ostrzu noża w znanem oświadczeniu min. Benesza. Gdyby jutro wrócili Habsburgowie do Wiednia, poseł czechosłowacki w Austrji zostaje pojutrze odwołany od rządu wiedeńskiego.

Zydzi nie chcą reprezentować

FIRM NIEMIECKICH.

„Nasz Przegląd" donosi: W ostatnich dniach wszyscy wielcy hurtownicy żydowscy w Polsce otrzymali cały szereg ofert ze strony niemieckich firm eksportowych, które wskazując na zakończenie wojny celnej pomiędzy Polską a Niemcami, proponują sprowadzenie towarów z Niemiec.

W związku z tem odbyło się zebranie w obecności kilkudziesięciu (żydów) reprezentantów wszystkich branż związanych z importem towarów do Polski.

Na zebraniu tem uchwalono jednogłośnie odpowiedzieć odmownie na oferty firm niemieckich, przyczem wskazano, że nie może być mowy o nawiązaniu stosunków handlowych z firmami niemieckiemi, dopóki trwają prześladowania żydów w Niemczech.

Na zebraniu podkreślono też, że ostatni pobyt angielskiej delegacji handlowej w Polsce wykazał, że przemysł angielski zastępuje w zupełności zapotrzebowanie importu do Polski towarów, które były dotąd sprowadzane z Niemiec.

Zobaczymy na czem się to skończy. Narazie większe zainteresowanie możliwościami handlu z Rzeszą wykazują hurtownicy polscy.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Gród i ogród.

Od tygodnia chodzę po rodzinnem swem Sosnowcu z piersią, nabrzmiałą niewymowną dumą i szczęściem nieprzebranem. Staram się też być dostojnym i z dobrotliwą wyższością spoglądać na świat, a ile razy spojrzę na dom, w którym znalazło pomieszczenie nowootwarte starostwo grodzkie, uczucie błogości zalewa mi serce, jakbym dostał podwyżkę pensji, bo w awansie miasta niejako wszyscy bierzemy udział, starostwo zaś udziela zezwoleń na broń i załatwia sprawy paszportów zagranicznych. Dotychczas musieliśmy jeździć do Będzina, a teraz wygląda to tak, jakgdyby góra przyszła do Mahometa.

Jeszcze do dziś nie skończyły się kwasy z powodu scalenia ubezpieczeń, przeto mają teraz obywatele coś przeciwnego, mianowicie rozdwojone starostwo. Jeżeli się scalenie nie podobało, to rozdwojenie powinno być przyjęte z zachwytem. Był jeden urząd, teraz są dwa, był jeden lokal, teraz są dwa — zatem o jeden warsztat pracy więcej, co ma w tych ciężkich czasach niemałe znaczenie. Z radością więc należy zanotować rozwój pomysłu krajowego.

Ze względów czystej miłości do języka ojczystego najbardziej przypadła mi do gustu nazwa nowego urzędu: starostwo grodzkie. Ten przymiotnik „grodzkie" jest mocny jak grom, twardy jak grot, poważny jak grób, ciężki jak podatkowy grosz wdowi, którym należałoby szafować oszczędnie. Zresztą nie rzucajmy grochu na ścianę.

Najważniejsze w tem jest obudzenie w nas przekonania, że Sosnowiec jest grodem. Są różne w Polsce grody: nadwiślański, nadpełtwiański, nadniemeński. To pachnie wielką tradycją i brzmi majestatycznie.

Ale i Sosnowiec nie jest chetką pętelką ani jest od macochy i posiada własną grodzką tradycję. Warto tu przypomnieć, że przed laty ze względu na swoją słynną w kraju i zagranicą rampę świńską, skąd wielkie ilości trzody wędrowały do Prus, Sosnowiec nazywano pospolicie w słowie i piśmie Swiniogrodem, co należy potomności przekazać na wieczną rzeczy pamiątkę. Obecnie świnie pozostają na miejscu i niema na to żadnego sposobu.

Do wszystkich splendorów, wyróżniających Sosnowiec z pośród tysiąca innych nędznych grodów i gródków, wypada jeszcze dodać wspaniałe grodziszcze nad Czarną Przemszą, nazywane ratuszem. Oto jak piękny jest ten gród.

Każdy z nas coprawda wolałby ogród. Gdy niema co jeść, niechby przynajmniej było czem oddychać. Choć, mój ty Boże, czy my jeszcze kiedy w swem życiu lżej odetchniemy?

Ogród miejski, czy też, jeżeli taka moda, ogród grodzki jest mieszkańcom Sosnowca potrzebny, jak woda rybie, jak słońce kwiatom i dzieciom, jak wiosna zakochanym i poetom. Właśnie jesteśmy na progu wiosny, czy też może raczej ona jest na progu naszych domów. W gruncie rzeczy początek innych pór roku przechodzi bez wrażenia, jedna tylko wiosna witana jest przez wszystkie stany entuzjastycznie i ze słodkim niepokojem w sercach. Niepokój ten wzrasta wobec ponawiającej się wiadomości o zbliżaniu się wyborów do rad miejskich. Owe wiosenne wyścigi po mandaty radzieckie nie będą zdaje się obfitowały w niespodzianki i zgóry już można powiedzieć, który Rosynant polskiej donkiszoterji złamie nogę, a kto z hugiem i trzaskiem wjedzie na ratusz, podkuwy tam, gdzie KUŹNIA KAWAŁKIEM INTRYG SIĘ GUBI.

Cokolwiek jednak z tych wyścigów wyniknie, to jednak gród nasz musi mieć swój ogród. Sądzę nawet, że w okresie wiosennym, kiedy świat cały pachnie świeżą zielonością, łatwiej będzie na jej tle przeprowadzić ogrodowo-wyborczą agitację. Poprostu będziemy się bawili w zielone. Który kandydat na radnego nie będzie miał zielonego, ten przepadł. Ostatecznie lepsze zielone drzewo w parku, niż pusta głowa na karku.

Nadchodzi wiosna. Człowiek cichy i pokornego serca chciałby odpocząć po trudach bezrobocia, po żmudnej i mało wdzięcznej pracy obliczania należności podatkowych, po posiedzeniach przeróżnych komitetów i po uroczystych nastrojach. Gdzież pójdzie? Czy nad Czarną, dlatego że brudną Przemszę? Tedy człowiek cichy i pokornego serca nadaremnie szuka w Sosnowcu wytchnienia, spokoju, ukojenia, radości i powabu życia, a nie wszystkich przecież stać na sanatorjum albo na sanację.

Każdy zaś chce żyć i nawet nie można mu tego brać za złe.

K. Ć-rk.

Swięcone dla najuboższych

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego w zmartwychwstałej Polsce winni obchodzić wszyscy Polacy bez wyjątku. Wszak to uroczystość Polski narodowo-katolickiej, tej Polski, która na podobieństwo Chrystusa była prześladowana, więziona, krzyżowana, ale zmartwychwstała do życia wśród narodów, jako Chrystus zmartwychwstał i duchem ożywia narody. Lecz niestety kryzys podzielił społeczeństwo na sytych i głodnych. A jak po zmartwychwstaniu Pana Jezusa syci dzielili się z głodnymi i stworzyli wielką rodzinę chrześcjańską świata, tak i dziś z ułomków chleba, który nam Bóg dał podzielmy się z ubogimi, abyśmy tworzyli wielką rodzinę Polski, abyśmy tradycyjne święcone mogli spożywać bez wyrzutu sumienia nie głusi ani obojętni na potrzeby współbraci.

Chrześcjańskie Tow. Dobroczynności w Sosnowcu zwyczajem lat ubiegłych chcąc przyjść z pomocą najuboższym całego Sosnowca i wręczyć im w imieniu ofiarodawców chleb, wędlinę i jajko święcone, zwraca się do społeczeństwa o ofiary na ten cel w pieniądzach lub naturze za pokwitowaniem sznurowem w kasie Tow. Dobroczynności, 3 Maja 20 lub w Administr. pism „Kurjera Zachodniego" i „Expresu Zagłębia".

(—) Ks. Fr. Raczyński.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

18 Niedziela	Dziś Cyryla Jutro Józefa Wschód słońca 5 m. 54. Zachód „ 17 m. 52.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: „Samarang".
EDEN: „Brat djabła".
PALACE: „Ostatnia kochanka gen. Yen".

BĘDZIN

APOLLO: „Testament doktora Mabuze".
ŚWIATOWID: „Nocny klub".
NOWOŚCI: „Szalona noc". — Nieznajoma z telefonu".

DĄBROWA

ARS: „Tysiąc i druga noc".
BAJKA: „Biały Upiór".

ZAWIERCIE.

STELLA: „Pieśń nad pieśniami".

× OKRĘGOWY INSTRUKTOR OŚWIATY POZASZKOLNEJ przy Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego, mgr. Wacław Borelowski, bawił przez 3 dni w Zagłębiu, zwiedzając placówki oświatowe w Sosnowcu, Dąbrowie i Czeladzi.

× REKOLEKCJE W STARYM SIELCU. W niedzielę dnia 18 bm. rozpoczną się tygodniowe rekolekcje, które prowadzić będzie znany w Polsce ze swej pięknej wymowy ojciec Piotr Wilk-Witosławski z zakonu OO Bernardynów z Krakowa. Nauki wygłaszane będą rano o godz. 8.30 i wieczorem o 6.30, spowiedź wielkanocna codziennie rano i wieczorem. Dnia 23 i 24 bm. od godz. 3 popołudniu będą spowiadać zaproszeni księża.

× URLOPY TURNUSOWE NA KOP. „WIKTOR". Na kopalni Wiktor w Milowicach, należącej do Sosnowieckiego Tow. kopalń z dniem 1 kwietnia rb. wszyscy robotnicy w liczbie 1000 osób zwolnieni zostaną na miesięczny urlop turnusowy. W okresie tym czynna będzie tylko obserwacja, przyczem zatrudnionych będzie 55 robotników. Na zurlopowanie robotników wpłynęło zmniejszenie zapotrzebowania na węgiel.

× INTERESUJĄCY ODCZYT. Staraniem koła LOPP „śródmieście" w Dąbrowie zostanie wygłoszony w niedzielę dn. 25 bm. o godz. 11.30 rano w sali resursy miejscowej odczyt kpt. Koźmińskiego z Krakowa na temat: „Na czem polega przygotowanie OPL miasta i ośrodka przemysłowego". Wykład ten ze względu na tak aktualny temat szczególnie w naszem środowisku wzbudzi niewątpliwie zainteresowanie wśród szerokich warstw mieszkańców. Bilety w cenie od 20 gr. do 1 zł. są do nabycia w lokalu LOPP, ul. Sienkiewicza 11.

Teatr miejski w Sosnowcu

REPERTUAR

Dziś dnia 18 b.m. o godz. 11.30 specjalny poranek dla młodzieży szkolnej, na który złoży się świetna komedja w 3 aktach M. Gogola, arcydzieła literatury rosyjskiej p.t. „REWIZOR Z PETERSBURGA". W głównej roli występuje p. W. Matuszkiewicz.

O godz. 16.30 popołudniowe przedstawienie świetnej komedji w 3 aktach M. Gogola p.t. „REWIZOR Z PETERSBURGA". Ceny miejsc zniżone (od 50 gr. do 2.80).

O godz. 20.15 komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego „TEN STARY WARJAT". Ceny miejsc zniżone. Główne role kreują panowie: Dąbrowski, Golaszewski i Orliński. Panie: Gerson, Sobutkowska.

Poniedziałek dnia 19 b.m. o g. 20.15 w teatrze miejskim w Sosnowcu z okazji imienin marsz. J. Piłsudskiego odbędzie się UROCZYSTE WIDOWISKO, na którego program złożą się: przemówienie posła dr. W. Gosiewskiego, popisy chóru „Charfa", oraz krotochwila leguńska w 3 aktach Br. Bakała p.t. „JAK KAPRAL SZCZAPA WYKIWAŁ ŚMIERĆ" w wykonaniu zespołu artystów teatru miejskiego. W przerwach przygrywać będzie orkiestra pod batutą p. Fr. Szylera. Szczegóły w programach.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR.

Niedziela dnia 18 b.m. o godz. 11 Akademja popularna. — O godz. 16 „Papa". — Wiecz. „Arleta i zielone pudła".

Poniedziałek dnia 19 b.m. o godz. 16 Akademja. — Wiecz. „Odsiecz Wiednia".

Środa dnia 21 b.m. „Rodzina".

Czwartek dnia 22 b.m. o godz. 19.30 Męka i śmierć Chrystusa czyli „Golgota".

Sobota 24 b.m. „Kajuś Cezar Kaligula" — przedstawienie szkolne. — Wiecz. Męka i śmierć Chrystusa czyli „Golgota".

× Z BIBLJOTEKI DĄBROWSKIEJ. Ogólne zebranie członków bibljoteki dąbrowskiej, ważne bez względu na ilość obecnych, odbędzie się w lokalu bibljoteki na Redenie, w dniu 27 bm. o godz. 7.30 wiecz. Porządek dzienny: zagajenie i wybór przewodniczącego i sekretarza, odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie zarządu, kasowe i komisji rewizyjnej, wybór 7 członków zarządu i 4 zastępców, wybór 3 członków komisji rewizyjnej i wolne wnioski.

× POGRZEB ROBOTNIKA. Wczoraj odbył się przy tłumnym udziale robotników pogrzeb robotnika Cichonia, który w ubiegłą środę zginął tragiczną śmiercią przy rozbiórce hałd na kolonji Staszica. Zmarłym „zaopiekowali" się komuniści, chcąc z pogrzebu urządzić manifestację. Na skutek sprzeciwu rodziny oraz zarządzenia policji, zamiar ten spełzł na niczem i spokoju na pogrzebie nie zakłócono. Pogrzeb odbył się na koszt Magistratu.

× PORANEK. W dniu dzisiejszym o g. 11.30 odbędzie się w kinie „Eden" poranek z filmu pt. „Brat Djabła" w rolach głównych Dennis King, Oliver Hardy i Stan Laurel (Flip i Flap). Ceny miejsc od 25 gr. 2482

Wenta pań

STOW. ŚW. WINCENTEGO A PAULO.

Jak już donosiliśmy, od dziś za tydzień w sali Domu katolickiego w Sosnowcu Stowarzyszenie pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo organizuje wentę przedświąteczną, z której dochód przeznaczony będzie na święcone dla biednych.

Jeszcze pewnie nieraz przypomnimy na tem miejscu o wencie, ale już teraz wypada nam zwrócić uwagę na obowiązek przygotowania się do wzięcia udziału w wencie zarówno ze względów praktycznych, aby zaopatrzyć się w to i owo na święta, ale i dlatego, by pomóc najbiedniejszym, którzy także chcą radośnie spędzić święto Zmartwychwstania.

Wieczór Sienkiewiczowski

W TEATRZE MIEJSKIM.

W środę dnia 7 bm. w teatrze miejskim staraniem Samopomocy uczenic gimnazjum żeńskiego im. H. Rzadkiewiczowej odbył się wieczór artystyczny, poświęcony twórczości Sienkiewicza, przygotowany pod reżyserją pp. prof. H. Jazienickiej, R. Indelakowej i Guzikowskiego. Stroną administracyjną imprezy zajmowało się Koło opieki rodzicielskiej. Na program złożyły się: słowo wstępne, wygłoszone przez ucz. J. Polewkównę, recytacje wyjątków i inscenizacje z dzieł Sienkiewicza, deklamacje, żywe obrazy, śpiewy chóralne i solowe. Ze słów, płynących ze sceny, a wygłaszanych z przejęciem przez młode dziewczęta, widać było, jak głęboko odczute i zrozumiane zostały myśli, zawarte w twórczości wielkiego pisarza. Pomimo niewielkiej ilości inscenizacyj, w których mogłaby ciekawie rozwijająca się akcja, widzowie słuchali ze skupieniem słów, których głębia i piękno ujmowały każdego.

Na szczególne wyróżnienie zasługują: inscenizacja w-g Makuszyńskiego p. t. „Ambasador Głodu" w wykonaniu ucz. H. Jungowskiej, R. Plawnerówny i R. Michalakówny, recytacja „Bogu-Rodzica" z Krzyżaków" w wykonaniu ucz. J. Skorupianki z tow. chóru, żywy obraz: „Modlitwa Jeremiego" z recytacją ucz. M. Warońskiej oraz scena z Pana Wołodyjowskiego: „W dworku Kettlinga". Całość wywarła bardzo dobre wrażenie. Sala wypełniona po brzegi.

× PRZEDSTAWIENIA DLA MŁODZIEŻY. Z kół rodzicielskich otrzymujemy szereg uwag na temat przedstawień dla młodzieży. Między innemi rodzice żalą się na to, że przedstawienia przedłużają się do późnej nocy. Niedawno np. jedno z przedstawień zakończyło się dopiero po jedenastej wieczorem. Przypuszczać należy, że w przyszłości wychowawcy sprawy te odpowiednio uregulują.

× ZAPISY DO SZKOŁY ĆWICZEŃ. Dyrekcja państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Dąbrowie zawiadamia że zapisy do 1, 2, 3, 4 i 5 oddziałów szkoły ćwiczeń przy seminarjum odbywają się codziennie od godz. 9 rano do 14 w kancelarji seminarjum (ul. Król. Jadwigi 11). Do oddziału 1 będą przyjmowane dzieci, które w roku kalend. 1934 ukończą lat 7, oraz w miarę miejsc wolnych także dzieci 6-letnie. Będą również miejsca wolne w oddziałach: 2, 3, 4 i 5. Dodatkowe informacje można otrzymać w kancelarji szkoły.

× ZARZĄD T-WA GIMN. „SOKÓŁ" w Niwce przypomina swym członkom, iż walne roczne zebranie odbędzie się jutro tj. w poniedziałek 19 bm. w I terminie o godz. 19, w II prawomocnym bez względu na ilość przybyłych o g. 19.30.

× JUDASZ W SIELCU. Sekcja sceniczna chóru parafjalnego Stary Sielec wystawia dnia 18 bm. o godz. 6.30 wieczorem w sali sokolni sieleckiej sztukę religijną odzwierciadlającą życie, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa Pana p. t. „Judasz". Dochód z przedstawienia przeznaczony został na remont kościoła w Starym Sielcu.

KURJER KOBIECY

Numer 3.

REDAGOWANY PRZY WSPÓŁUDZIALE ZWIĄZKU PAŃ DOMU ODDZIAŁU W SOSNOWCU.

Rozrywki dla młodzieży---kino.

—„Mamusiu zrób mi przyjemność i chodźmy do kina, jest poranek dla młodzieży", — słychać prośby — „nie mamy żadnych rozrywek" skarżą się usta dziecięce.

I rzeczywiście, młodzież Zagłębia jest pod tym względem chyba najbardziej upośledzoną w Polsce.

Miasta nasze nie posiadają parków, okolice pozbawione lasów, łąk, brak powietrza dla płuc. Lato w Zagłębiu — to spacer po rozgrzanych trotuarach wśród suszy i dymów węglowych. Zima daje ślizgawkę, ale częsta w naszym klimacie odwilż nie sprzyja uprawianiu tego sportu.

Oprócz rozrywek fizycznych, potrzebne są młodzieży rozrywki umysłowe. Nie często mamy odpowiednie dla naszych dzieci przedstawienia teatralne lub koncerty, zostaje więc tylko kino.

Godna pochwały jest myśl urządzania w kinach seansów dla młodzieży. Niestety, stwierdzić trzeba ze smutkiem, że imprezy te często mijają się z celem. A przecież kino tyle zawiera możliwości.

Kino — to urzeczywistniony świat baśni i marzeń z lat dziecinnych i młodzieńczych, to bogactwo melodji i dźwięków.

Daje możność podróży naokoło świata; do krajów podbiegunowych, dżungli spowitych ljanami, pozwala podpatrywać życie dzikich zwierząt, cały przepych natury we wszystkich jej przejawach, wolno zajrzeć nam w głębiny oceanów, oglądać dziwy świata, zapoznać się z zabytkami historji i kultury narodów i z ciężką różnorodną pracą robotnika w niedostępnych dla nas fabrykach i warsztatach świata.

Ekran rozporządza tysiącami efektów, rzeczy niemożliwe czyny możliwemi i dlatego wywiera tak wielki wpływ na umysł i wyobraźnię młodzieży i dzieci. Film uczy i wychowuje; każde słowo, ruch, sytuacje — są komentowane, naśladowane i wprowadzane do zabaw i życia codziennego dziecka. — A już z całą stanowczością musimy stwierdzić, że kino wychowuje i kształci ulicę. Duży odsetek przestępczości u małoletnich przypisywany bywa wpływowi ekranu. Wyobraźnia młodzieży jest ciągle nienasycona trzeba jej strawy, ale ta musi być zdrowa.

A tymczasem co się daje młodzieży?

Przeważnie filmy cowboyskie, kryminalne, gdzie obrazy walk, ucieczek, zbrodni, kradzieży odpowiadają najniższym instynktom; czasem wyświetla się dramaty i komedje erotyczne, zupełnie nieodpowiednie, pobudzające przedwcześnie wyobraźnię młodzieży.

Rzadko trafiają się programy dobre i te często bywają zepsute przez nadprogramy, np. występy humorystów, których repertuarem są wysoce niesmaczne, ordynarne, rynsztokowe kuplety i dwuznaczniki.

A przecież istnieją tygodniki dźwiękowe, ciekawe i wesołe filmy rysunkowe Pata Sullivana, Maxa Fleischera, Bena Harrisona, Małachowskiego, Waltera Disneya — twórcy słynnej myszki Mickey.

Przepiękne są filmy rysunkowe kolorowe z serji Silly Symphonies Waltera Disneya, zachwycają swą fantazją i czarem nawet dorosłych. Czas byłby sprawę programów poranków filmowych załatwić z korzyścią dla młodzieży i inicjatorów.

Będę wyrazicielką ogółu Rodziców, zwracając się tą drogą do Wydziału szkolnego przy Magistracie miasta Sosnowca z gorącą prośbą, aby zechciał wejrzeć w tę sprawę.

Wiemy, że Wydział ten pracuje bardzo intensywnie i z powodzeniem na polu dokształcania młodzieży, że leży mu na sercu zdrowie dziecka — nietylko fizyczne, ale i moralne i prosimy, ażeby wyznaczył kogoś spośród siebie, ktoby objął kontrolę nad programami filmów.

Jest to kwestja paląca i niejednokrotnie poruszana przez zrzeszenia i patronaty rodzicielskie. Najtańszą i najbardziej dostępną rozrywką dzieci Zagłębia jest kino, dlatego nie możemy dopuścić, aby imprezy te pod płaszczykiem „Dla młodzieży" były tylko imprezami kasowemi dla właścicieli kin, a trucizną dla duszy dziecka.

IRENA JANOTOWA.

Odpowiedzi Redakcji.

UBEZPIECZENIE PRACOWNIC DOMOWYCH.

Na liczne zapytania naszych czytelniczek, zaniepokojonych sprawą ubezpieczenia pracownic domowych, komunikujemy:

Zarząd Główny Związku Pań Domu złożył w tej sprawie memorjał w Departamencie Ubezpieczeń Ministerstwa Opieki Społecznej. Memorjał ten podkreśla zastrzeżenia, jakie budzą takie punkty nowej Ustawy o Ubezpieczeniach, jak: 1) obliczenie sumy całkowitego wynagrodzenia, 2) sposobu ściągania składek, a przedewszystkiem 3) korzyści, jakie winny mieć służące z wnoszonych przez siebie i przez pracodawczynie składek.

Na memorjał ten nadeszła odpowiedź, która częściowo uwzględnia dezyderaty Związku i sprawa na terenie Warszawy została w pewnych punktach pomyślnie załatwiona.

Na naszym terenie kwestja stawek ubezpieczeniowych służby domowej nie została jeszcze ostatecznie zdecydowana. Po otrzymaniu odnośnych informacyj natychmiast podamy je do wiadomości zainteresowanych pań domu i pracownic domowych.

P. Parysówna, Dąbrowa. Najzupełniej zgadzamy się z treścią artykułu o potrzebie racjonalnej kosmetyki, jednak z braku miejsca umieścić go nie możemy. Natomiast chętnie przyjęlibyśmy podane w zwięzłej formie rady i wskazówki, dotyczące praktycznego zastosowania przepisów higjeny - kosmetyki.

Uchwały Zjazdu delegatek Związku Pań Domu

Doroczny ogólnokrajowy Zjazd delegatek w Poznaniu poza uchwałami, dotyczącemi wewnętrznych prac Związku, powziął szereg rezolucyj o większem znaczeniu. Między innemi — zjazd uchwalił

wezwać członkinie Związku Pań Domu do popierania pism, które zamieszczają wiadomości i rady z dziedziny domoznawstwa, racjonalnie opracowane przez siły fachowe i zgodne z postulatami Związku Pań Domu.

Szeroko omawiana była na Zjeździe sprawa tak bardzo rozpowszechnionych **fałszerstw produktów żywnościowych.** Delegatki opowiedziały się zdecydowanie za koniecznością poparcia władz administracyjnych i samorządowych, których wysiłki zmierzają do tępienia nadużyć na tem polu. Jednocześnie zarząd główny Związku został przez zjazd upoważniony do zwrócenia się do władz sądowych z prośbą o stosowanie w przestępstwach żywnościowych wysokiego wymiaru kar, gdyż jedynie takie stanowisko sądów przyczynić się może do chronienia zdrowia i kieszeni obywateli państwa, a zwłaszcza jego warstw ekonomicznie najsłabszych.

Z innych uchwał zjazdu na uwagę zasługuje sprawa **tworzenia nowych oddziałów Związku na terenie całego kraju.** Osoby lub grupy, interesujące się tą ważną kwestją, powinny jaknajprędzej nawiązać kontakt z najbliższym oddziałem Związku lub bezpośrednio z zarządem głównym. W sprawie zakładania oddziałów na terenie województwa Kieleckiego wszelkich informacyj udziela oddział w Sosnowcu.

Pozatem — zjazd uchwalił wysłać oficjalną delegatkę na **Międzynarodowy Kongres wykształcenia kobiet,** który odbędzie się w Berlinie, w sierpniu r. b. i wypowiedział się za koniecznością współdziałania z Izbami przemysłowo - handlowemi w dziedzinie pracy nad ulepszaniem wytwórczości krajowej.

H. M.

KĄCIK DLA PAŃ.

WIOSNA 1934 R.

Narazie wiosenna moda opowiada się za wełną: homespune, jersey, ciężkie, ręcznie tkane materjały, tkaniny w szaro - czarne paseczki, w djagonale i wreszcie żywa krata szkocka — oto ostatnie sygnały z frontu mody. Poza jerseyem, który pięknie modeluje figurę, Paryż faworyzuje szkocką kratę. Być może dlatego, że szkocka krata najlepiej się nadaje na układaną w fałdy spódniczkę. Noszony od wielu już sezonów jersey sprawił nam na wiosnę miłą niespodziankę: będzie dwustronny. Naogół wziąwszy moda wyzbywa się pretensjonalności, skromność staje się wybitną jej cechą, co napewno wszystkim wyjdzie na dobre. Ostre kanciaste linje złagodniały, kolory zmatowiały. Nikt już nie stara się udawać mężczyzny. Kobiecość zwyciężyła na całej linji. Ostrzyżona do niedawna po męsku głowa ustąpiła miejsca starannie ufryzowanym loczkom i „fryzurom". Włosy, dłuższe i faliste na skroniach, zakończone będą na karku łagodnie ułożonym wałeczkiem. Skromnie zaczesane od czoła włosy ukażą kształtną linję głowy. W kąt pójdą wszelakie przesadne błyskotki i upiększenia. Trzyćwierciowy płaszcz poszerzony sprzodu, lub styłu, zależnie od wyboru będzie miał duże nakładane kieszenie, wysoko umieszczone, trochę poniżej paska. Płaszcz taki musi mieć sportowy charakter. Kołnierz przy trzyćwierciowym płaszczu będzie albo duży, albo nie będzie go wcale. Zastąpi go wówczas kolorowy szal, w którym każdej bez wyjątku kobiecie musi być do twarzy.

Słomkowe i płócienne małe kapelusiki z piórkiem i króciutką firaneczką woalki nosi się dwojako: albo zesunięte na tył głowy, odsłaniają czoło, albo nasunięte na oczy, uwydatniają fryzurę na karku. Zabawne szlafmyce z pomponem spiętym z jednego boku, klipsem, są tak samo en vogue, jak dotychczas — berety. Czapeczka taka jest równie miła i wygodna jak baskijka.

Wspomnieliśmy już o powodzeniu „robe - manteau", czegoś pośredniego między suknią a płaszczem. Worth, Marie Louise Calvet, Jenny i Martial et Armand wypuściły serje spacerowych kreacyj. Suknie te poza pięknym krojem ozdobione będą guzikami z masy perłowej, rogu lub ciemnego futra. Niektóre sukienki będą miały pelerynki, inne — kapucyńskie kaptury, a wszystkie szerokie, ozdobne paski. Rękawy przybrane będą — nie, jak dotąd od góry, lecz dużo niżej, koło łokcia, co nada sylwetce zupełnie inny charakter. Punktem ciężkości skromnych naogół tualet tegorocznych będą niesłychanie kunsztowne zapięcia. Haki, zatrzaski, wielkie pętle z metalu lub skóry, szamerowania, sznurowania — oto część tylko tego, czem nas straszą.

Poza modą na te lub inne tualety modne będą w tym roku psy!! Maleńkie pekińczyki z wielkiemi kokardami, zastosowanemi do koloru tualety swej pani, złe buldogi w haftowanych narzutkach, dogi, charty — wszystko to składa się na całość.. tualety.

Celine.

Świąteczne przepisy kulinarne.

MAZUREK „KRYZYSOWY" (cena 90 gr.). 12½ dk. masła, 3 białka, 12½ dk. cukru pudru, 3 sztuki gorzkich migdałów.

Masło utrzeć na pianę, następnie dodawać po jednem białku, ciągle ucierając wałkiem. Po białkach dawać cukier naprzemian z mąką, pod koniec ucierania dodać gorzkie migdały, przedtem sparzone i drobno posiekane. Masę ucierać 30 minut, następnie wyłożyć na blachę i rozsmarować na 1 cm. Piec w gorącym piecu na złoty kolor. Po wystudzeniu oblać grubo pomadką.

POMADKA: 25 dk. cukru krystalicznego, ⅓ szklanki wody, jedną ósmą laski wanilji.

Cukier zalać wodą i ugotować bardzo gęsty syrop. Następnie wylać do porcelanowej miseczki i ucierać na pomadkę, pod koniec dać utłuczoną i przesianą wanilję. Gęstą pomadką polać mazurek.

Próba gęstości syropu na pomadkę: 1) zanurzyć widelec w gotujący się syrop — wyjąć i dmuchnąć — jak będą lecieć bańki syrop już jest gotowy na pomadkę, albo 2) wziąć trochę gotującego się syropu na talerzyk i na zimno ucierać łyżeczką, jeśli zrobi się pomadka, syrop gotowy.

MAZUREK JABŁECZNY (cena 2.90 gr.), który można zrobić na maszynce „Emes". 30 dk. cukru, 1 szklanka wody, 1½ kg. jabłek (netem 1 kg., bo więcej w nich soku), 1 łyżkę korzeni: cynamon, goździki, trochę gałki muszkatołowej, 1 cytryna, conajmniej 10 dk. orzechów laskowych bez łup, 1 andrut.

Z cukru i wody zrobić gęsty syrop. Wrzucić jabłka umyte i poszatkowane. Smażyć na gęstą masę, dodać sok z cytryny i utłuczone korzenie. Zamiast korzeni można dodać skórkę pomarańczową smażoną. Gdy masa ostygnie dać pokrajane, zrumienione w piecyku orzechy, następnie chłodną masę nałożyć na andrut i zastudzić.

CIELĘCINA ALBO DRÓB W GALARECIE Z MAJONEZEM. Upieczoną cielęcinę pokrajać z plastry, ułożyć ładnie na półmisku, ubrać jajami twardemi pokrajanemi w ćwiartki, groszkiem ugotowanym, brukselką, drobną fasolką albo soczewicą. Następnie zalać galaretką. Drób upieczony pokrajać: piersi w plastry, kości odrzucić, skrzydełka i nóżki pokrajać z kością, ułożyć na półmisku w kształcie ptaka, ubrać jak wyżej i zalać galaretką.

GALARETKA. 1 szklanka rosołu, 2 listki żelatyny, kilka kropel maggi, kilka kropel soku z cytryny, kilka kropel karmelu, sól.

Żelatynę umyć, namoczyć w zimnej wodzie na 10 m., wycisnąć i zalać letnim rosołem; gdy się rozpuści, dodać maggi, cytrynę, sól, - dla poprawienia koloru karmelu. Zupełnie zimnym płynem zalać mięso i postawić w chłodne miejsce na 12 godzin.

MAJONEZ BARDZO TANI A DOBRY (cena 60 gr.). 3 dk. masła, 3 dk. mąki, 2 żółtka, jedną szesnastą litra oleju „soja", albo sklarowanego masła, sól, pieprz, sok cytryny, 2 posiekane korniszony, ½ łyżki musztardy, ½ łyżki siekanego szczypiorku.

Z masła i mąki zrobić białą zasmażkę, rozprowadzić 2—3 łyżkami rosołu tak, żeby była gęsta papka, wystudzić. Następnie dodać oliwę albo sklarowane masło oraz wszystkie pozostałe składniki.

GABRJELA KWAPISZEWSKA.

O autorze „Sagi Forsytów".

W rocznicę śmierci Johna Galsworthy.

Niedawno minęła pierwsza rocznica zgonu znakomitego autora „Sagi Forsytów", którego ostatnią trylogję właśnie dopiero poznajemy w przekładzie polskim („Dziewczyna czeka" — „Kwiat na pustyni" — „Nad rzeką"). W ojczyźnie Galsworthy'ego rocznica ta przyniosła moc wspomnień, anegdotycznych szczegółów z jego życia i próby ogólnej charakterystyki.

Galsworthy był w ojczyźnie mniej głośny, niż zgranicą, przynajmniej do otrzymania nagrody Nobla. Teraz, w miarę oddalania się w czasie, rośnie ta postać w literaturze angielskiej, i społeczeństwo zaczyna sobie zdawać sprawę z wpływu moralnego, jaki wywarł Galsworthy na psychikę i instytucje Anglji.

Przy nazwisku Dickensa zawsze wymienia się jego zdobycz społeczną, zniesienie więzienia za długi, co osiągnął swoim „Klubem Pickwicka". Tak samo z Galsworthym łączy się reforma angielskiego więziennictwa. Po wystawieniu jego sztuki „Sprawiedliwość" w r. 1910, wprowadzono w więzieniach znaczne reformy. Na premjerze sztuki był obecny minister sprawiedliwości Winston Churchill i umiał wyciągnąć z niej naukę.

W „Kurj. Poznańskim" A. M. Małecka zdaje właśnie sprawę z całości szczegółów biograficznych, jakie przyniósł w Anglji dzień rocznicy. Na wstępie opisuje zajęcie związane ze wspomnianą wyżej walką o reformę wymiaru sprawiedliwości.

„Przeciw zbyt srogim karom walczył był Galsworthy długo i usilnie. W „Country House" oskarża w tej mierze prawodawstwo i ludzi, rzucając twarde określenie: Bezduszni ludzie — bezduszne prawa. Zmysł społeczny miał silnie wyostrzony. Obrazy, jakie na tle społecznem kreślił, miały kontur wyrazisty, nieraz przechodziły w krwawą groteskę. Znany jest incydent, jaki zaszedł podczas przedstawienia „Escape" (gdzie idzie o ucieczkę ze słynnego więzienia w Dartmoor) z audytorjum rozległ się nagle okrzyk jakiejś słuchaczki: Taka sztuka to apoteoza morderstwa!

To też Galsworthy nie chciał obrać karjery sędziowskiej, chociaż miał w niej wielkie szanse i widoki. Jego krewni londyńscy wzruszali na to ramionami, zwłaszcza, gdy się okazało, że zamiast sędziostwa obrał literaturę, zawód mało lukratywny".

A teraz dom.

„Jak typowy Anglik, układał sobie życie prywatne, w którem główną rolę miał ekskluzywny, pięknie urządzony home: zacisze domowe. Ciszę tego zakątka, w którym nie rozlegał się nigdy szczebiot dzieci — Galsworthy zmarł bezdzietnie — przerywały chyba tylko tony fortepianu, na którym pięknie grała jego żona. Szczególnie lubił Galsworthy Chopina".

„Rycerskość — ta równie wybitna cecha Anglika — znajdowała wyraz w jego stosunku do żony, pełnym subtelności i troskliwości. Sam np. cieszył się świetnem zdrowiem, ale zimę i przedwiośnie spędzał zawsze z żoną na południu, obawiał się bowiem, aby miesiące te, najzdradliwsze dla chorych, nie zaszkodziły ukochanej towarzyszce życia. Aby zaś mógł ją sam pielęgnować, przeszedł w jednym z londyńskich szpitali kurs masażu".

„Globtrotterstwo należy również do rdzennie angielskich upodobań. To też Galsworthy, ukończywszy studja, zaczął podróżować, zwiedzając Kanadę, Kolumbję, Stany Zjednoczone, Rosję, Turcję, Austrję, Węgry. Mógł sobie na to pozwolić. Urodzony ze „srebrną łyżką w ustach" nie zaznał nigdy troski o byt powszedni ani walki o niego. Mógł żyć tak, jak mu się podobało.

A gdy o tem mowa, to warto zaznaczyć, że pisma przypominają obecnie, jak to Galsworthy, płynąc z Australji do Afryki południowej, „odkrył", Josepha Conrada.. Tego samego po angielsku piszącego Polaka o którym później wyraził się w „Forth nigthtly Revierw" (1908), że wzbogacił słownictwo angielskie, dzięki bogactwu wyobraźni i cieniowaniu myśli, subtelnemi zwrotami".

Conrad, trzeba też przypomnieć, zaczął pisać w domu Galsworthy'ego, tworząc tam swój pierwszy, zresztą dziś zaginiony, utwór. Była to sztuka teatralna.

Galsworthy'ego z Conradem połączyła dozgonna przyjaźń, oparta na wspólnych upodobaniach i długich, pasjonujących dyskusjach.

Galsworthy pozostawił coś w rodzaju pamiętników przyjaźni. Jest to ciekawy dokument i ludzki i literacki.

POEZJE.

Tęsknota.

...Żeby to można było tęsknotę rozsiać po mieście,
Zagubić w bocznej ulicy, jak przeczytany list
Albo do czarnej wody zgniłego stawu wrzucić
I wplątać szarą nitką w zimnego wiatru świst...
Żeby to można było zostawić ją na skwerze,
I niech ją młoda trawa zarośnie wczesną wiosną —
Zgubić ją — niepotrzebną — drobnem nasieniem maków...
Które się znów rozrosną... które się znów rozrosną...

Wierszyk dziecinny.

Gdzieś, bardzo daleko, jedzie samotny pociąg,
Zagubiony w cieniach nocy —
Przejechał czyjeś serce i pędzi przez białe pola,
I na to niema pomocy...
A żółte kwadraty okien lecą po zmarzłym śniegu,
I mijają czarny las...
Dudnią koła, a iskry czerwienią, płamią noc —
Smutne są słowa: „ostatni raz"...

HALINA BEBENKOWSKA.

W służbie kultury narodowej.

Zagadnienia gospodarcze i polityczne zepchnęły w ostatnich latach na plan dalszy pierwszorzędne w życiu zbiorowem zagadnienia kultury narodowej. Skutki okazały się jak najfatalniejsze. Obojętność społeczeństwa polskiego do literatury i sztuki zagraża katastrofą naszemu wiekowemu dorobkowi duchowemu i nakłada obowiązek na prasę budzenia umysłów z ospałości lub z jednostronnego ustosunkowania się do polskiej rzeczywistości. Nie może pojąć całokształtu zagadnień polskich ten, kto je widzi tylko od strony spraw politycznych i bolączek gospodarczych przy jednoczesnem lekceważeniu spraw kultury narodowej.

To lekceważenie tak częste, niestety, wśród czynnych działaczy społecznych wszystkich obozów politycznych doprowadziło do tego, że polska kultura coraz widoczniej przestaje być narodową, że najgłośniejsi i najlepiej sytuowani poeci, piszący po polsku, nie są Polakami, że malarstwo tylko z imienia polskie nie czerpie ducha z gleby polskiej, że teatry nie zawsze są w rękach polskich, a publiczność w nich i czytelnicy w bibljotekach oraz nabywcy książek w księgarniach to w przeważnej części nie Polacy. Oddalając się coraz bardziej od źródeł kultury, stawiamy pod znakiem zapytania swe prawo zasiadania w rodzinie cywilizowanych narodów europejskich.

Zastraszający objew braku zainteresowań intelektualnych i artystycznych w społeczeństwie polskiem zniewala prasę narodową do zwrócenia baczniejszej uwagi na te cienie naszego życia zbiorowego. Oto „Kurjer Poznański", który stale poświęca stronę „Działowi Kultury i Sztuki", zamieścił w ub. czwartek artykuł wstępny, poświęcony sprawom kultury narodowej. W artykule tym „Kurjer Poznański" zapowiada, że i na czołowem miejscu, przeznaczonem zwykle kwestjom polityki bieżącej, będzie omawiał sprawy zasadnicze z dziedziny kulturalno - umysłowej. Chodzi o to, by inteligencja, żyjąca dotąd życiem jednostronnem — pisze „Kurjer Poznański" nauczyła się w strawie kulturalno - duchowej widzieć chleb powszedni, niezbędny jej tak samo, jak podnieta polityczna i pouczenie ekonomiczne".

W końcu zwraca się „Kurjer Poznański" do młodego pokolenia i apeluje do jego ambicji, by zdobywało ono możliwie głęboką wiedzę i wytworzyło w sobie umiłowanie wielkich rzeczy, ażeby następnie pozytywnym, twórczym wysiłkiem duchowym rozszerzać i wzwyż dźwigać gmach ideologji narodowej.

Poruszanie na czołowem miejscu zagadnień kultury narodowej w jakiemś piśmie, w danym wypadku w „Kurjerze Poznańskim", nie jest tylko tego pisma i jego czytelników sprawą wewnętrzną, ale stanowić winno moment zainteresowania szerokich sfer społeczeństwa polskiego jako objaw budzenia się inteligencji do twórczej ekspansji w dziedzinie sztuki i kultury, w czem naród polski ma piękne i nieśmiertelne zasługi.

Notujemy to w naszym dziale literackim, którym uzupełniliśmy odniedawna nasz codzienny wysiłek dziennikarski, aby zaświadczyć, że wszędzie po całej Polsce rozlega się hasło nadania ważności sprawom literatury i sztuki, jako tym, które są niezniszczalnem dziedzictwem ducha narodowego i trwałem świadectwem jego wzniosłości.

(ć.)

M. Rusinek i J. Gałuszka

laureatami nagrody literackiej Krakowa.

W tych dniach poraz pierwszy przyznano nagrodę literacką Krakowa. Nagrodę tę w kwocie 4.000 zł. przyznano za rok ub. dwom pisarzom Józefowi Aleksandrowi Gałuszce za tom poezyj p. t. „Cienie orłów" oraz Michałowi Rusinkowi za powieść p. t. „Burza nad brukiem"

Wręczenie nagrody odbędzie się dziś w gabinecie prezydenta miasta w obecności sądu konkursowego.

Podajemy poniżej dane biograficzne o laureatach nagrody literackiej m. Krakowa — Michale Rusinku i Józefie Aleksandrze Gałuszce.

Michał Rusinek urodził się 29 września 1904 roku w Krakowie. Pierwsze jego próby literackie były to prace młodzieńcze: „Kapitan czerwonego widma", zbiór nowel „opowieść fantastyczna", „Bunt w kraju marzeń", wreszcie tom wierszy p. t. „Błękitna defilada". Po pierwszych próbach nowelistycznych ukazała się powieść „Pół-mężczyzna", jako pierwsze studjum powieściowe".

Po zapoznaniu się z techniką pracy literackiej i gruntownych studjach, przerzucił się Michał Rusinek na powieść psychologiczną.

„Burza nad brukiem", wydana w roku 1930 nakładem Gebethnera i Wolffa, której treść jest związana z Krakowem, opisując wypadki w okresie wojny światowej i oswobodzenia Krakowa.

Obecnie na rynku wydawniczym ukazała się druga część cyklu p. t. Człowiek z bramy", w której autor opisuje dalsze losy bohatera „Burzy nad brukiem" dając obraz entuzjazmu polskiej pracy u jej morskich wrót.

Józef Aleksander Gałuszka — swoją twórczość poetycką głównie związał z Krakowem. Cały szereg tomów poezji, jak „Głosy ziemi", Promień i grom, Biesiada kameleonów, „Uśmiech Boga", Dusza miasta, Gwiazda komandorji, Ludzie bez twarzy i wreszcie „Cienie orłów" zjednały mu miejsce zasłużonego poety.

Kogo lubię w „Panu Tadeuszu"?

ZA TYDZIEŃ ZAMKNIĘCIE KONKURSU.

Przypominamy naszym młodym czytelnikom, że za tydzień upływa termin nadsyłania prac konkursowych na temat „Kogo lubię w „Panu Tadeuszu". Na nagrody przeznaczyliśmy dzieła Mickiewicza, które będą cenną pamiątką dla nagrodzonych.

Prace, które już otrzymaliśmy, przedstawiają się interesująco, co dowodzi, że młodzież rozumie piękno arcydzieła naszej wielkiej poezji romantycznej i potrafi należycie uczcić stulecie jego powstania.

Kto jeszcze nie nadesłał do redakcji swej pracy, niech się śpieszy.

Kronika kulturalna.

— **1499 NOWEL.** Ilustrowane pismo miesięczne „Tęcza" ogłosiło niedawno konkurs na nowelę. Na konkurs nadesłano 1499 nowel, przyjętych przez jury, oraz około 100 nie odpowiadających warunkom konkursu. Obecnie jury, składające się z 11 osób, usilnie pracuje nad klasyfikacją nadesłanego materjału. Należy się spodziewać, że z tej olbrzymiej ilości nowel wybierze się wiele utworów naprawdę wartościowych. Bieżące numery „Tęczy" stale informują o postępie prac sądu konkursowego. Pierwszy taki komunikat przynosi numer „Tęczy".

— **IV SYMFONJA SZYMANOWSKIEGO W PARYŻU.** W tych dniach wykonana została przez orkiestrę Symfoniczną Paryża Czwarta Symfonja Karola Szymanowskiego. Dzieło znakomitego kompozytora wywołało ogromne zainteresowanie w paryskich kołach muzycznych, miarą czego są liczne artykuły, które ukazały się w prasie, poświęcone wyłącznie temu utworowi. Podobne artykuły zamieściły dzienniki: „Figaro", „Comoedia" (pióra Jules Canderas) etc.

— **„PRZEGLĄD LITERACKI" W KATOWICACH.** Ukazał się 1-szy numer „Przeglądu Literackiego", tygodnik redagowanego w Katowicach przez Kazimierza Bobelska, poświęconego sprawom literatury i sztuki. Na treść numeru składają się prace następujących autorów: Adolfa Dickera (Guillaume Appolinare. 25-lecie futuryzmu), Kazimierza Bobelska, Jerzego Soplicy, Tomasza Strzembosza, Juljana Tuwima i Emila Zegadłowicza (Poezje) Włodzimierza Żelechowskiego (Serce maszyny, nowela), red. Stefana Górzyńskiego (Patrycjusz polski w XVII wieku), dra Jerzego Pogonowskiego („Lew Trockij"), oraz Stanisława Grodzieckiego (Ja, ty, on, my, wy oni.) Całość numeru dopełniają artykuły z zakresu teatru, plastyki i muzyki. Z pierwszego numeru trudno wydać sąd o poziomie nowego wydawnictwa, bądź co bądź jednak dobrze się stało, że i na Śląsku są objawy żywszego ruchu literackiego.

Pomoc Patronatu
DLA RODZIN WIĘŹNIÓW.

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa sędziego Wolskiego zebranie Patronatu nad więźniami.

Patronat uchwalił wyasygnować 120 zł. na kupno żywności przed świętami dla rodzin więźniów. Przychodząc z pomocą więźniom, Patronat wyszedł ze słusznego założenia, że więźniowie są dobrze odżywiani, gdy natomiast rodziny ich, pozbawione żywicieli, znajdują się w złych warunkach i dlatego niezbędna jest dla nich, a zwłaszcza dla dzieci, doraźna pomoc.

O udostępnienie dojazdu
NA ULICĘ SMOLNĄ.

W ub. roku zwieziono na ulicę Smolną w Sosnowcu, a częściowo i na ulicę Swobodną wielką ilość kamienia oraz starych krawężników. Mieszkańcy tej ulicy przypuszczali wówczas, że Magistrat nareszcie zajmie się wybrukowaniem ulicy, tonącej wiecznie w błocie. Nadzieje te jednak okazały się zwodne, bowiem kamienie leżą do dzisiejszego dnia i nic nie wskazuje na to, aby ulica miała być wybrukowana.

Co gorsze, kamienie i krawężniki zatarasowały całą ulicę tak, że przejście przez ulicę połączone jest z wielkiemi trudnościami, a przejazd wozem prawie zupełnie niemożliwy.

Mieszkańcy ulicy apelują za naszem pośrednictwem do Magistratu, aby doprowadził nareszcie ulicę Smolną do należytego stanu.

Przypuszczać należy, że w planie tegorocznych robót miejskich sprawa ta zostanie uwzględniona.

× **UWAŻAĆ PRZY KUPNIE BENZYNY.** Jak się dowiadujemy, policja miejscowa wszczęła energiczne dochodzenie przeciwko niesumiennym sprzedawcom benzyny, oliwy i smarów na stacjach benzynowych, dość gęsto rozsianych na terenie Zagłębia Dąbr. Jak się bowiem okazuje, niektórzy sprzedawcy przy nalewaniu benzyny oszukują na miarze, oraz przeprowadzają różne manipulacje z bańkami oliwy, zmniejszając zawartość baniek, lub też sprzedając oliwę gorszej jakości. W interesie kupujących benzynę i oliwę leży, aby przy kupnie uważali bacznie na miarę benzyny i by nie pozostawała ona w wężu oraz na pieczęcie na bańkach z oliwą i jej gatunek. W razie zauważenia nieuczciwych manipulacyj należy o tem zawiadomić bezzwłocznie policję.

× **URZĄDZENIE PŁYWALNI I PLAŻY.** Program projektowanych w tym roku robót publicznych w Dąbrowie z Funduszu Pracy obejmuje także budowę w parku miejskim na Zielonej wzorowej pływalni oraz urządzenie nad Przemszą dużej i wygodnej plaży. Urządzenia te mają być w tym roku wykończone i oddane do użytku. Z uwagi na to, że istniejące dotychczas na terenie Zagłębia plaże są zbyt odległe od miast, pływalnia i plaża w Dąbrowie mogą mieć powodzenie, o ile naturalnie opłaty będą przystępne, no i zostanie uruchomiony chociaż jeden autobus pomiędzy śródmieściem a Zieloną. W każdym razie nie można na to liczyć, aby w obecnych warunkach inwestycje te były przedsiębiorstwem dochodowem.

× **KOŁO KULTURALNO - OŚWIATOWE** przy Związku wlók. „Praca" w Sosnowcu odegra w sali ZZP (Marjacka 1) w dniu 18 bm. o godz. 19 przepiękny wodewil w 4 aktach pt. „Muchy Kleparskie" Kazimierza Majeranowskiego ze śpiewami i tańcami. Ceny biletów od 25 gr. do 75 gr., szczegóły w afiszach.

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKÓW.** Patrol policyjny przytrzymał na ul. Bytomskiej w Brzezinach Śl. Kuziorę Antoniego z Dąbrowy Górniczej, któremu zajęto 6 kg. pomarańcz. Na ul. 3 Maja w Brzezinach Śl. przytrzymano Wieczorka Antoniego i Sińskiego Władysława z Grodźca, którym zajęto większą ilość południowych owoców przemyconych z Niemiec.

Wielki konkurs rozrywkowy
„Kurjera Zachodniego"

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego" ogłasza niniejszem tygodniowy Konkurs Przedświąteczny Rozrywkowy dla wszystkich swoich Prenumeratorów, Czytelników i Sympatyków. W ciągu siedmiu dni z rzędu od 14 do 21 marca włącznie ogłosimy

siedem zadań konkursowych

które należy rozwiązać i wszystkie rozwiązania razem, wraz z siedmiu wypełnionemi kuponami, nadesłać do Redakcji „Kurjera Zachodniego" z dopiskiem: „Konkurs rozrywkowy" w terminie do 27 marca.

Za rozwiązanie wszystkich zadań „Kurjer Zachodni" przeznacza następujące nagrody:

1 Szynka z f. Zagłębianka w Sosnowcu
2 Zegarek szwajcarski „Alpina".
3 Skórzana torebka damska
4 Skórzany portfel męski.
5 Duży wazon, ceramika ludowa.
6 Tort czekoladowy.
7 — 8 2 krawaty z f-my Paweł Kucharski.
9 — 11 3 mazurki.
12 — 14 3 sztychy w oprawie.
15 — 17 3 butelki wina.
18 — 27 10 książek, powieści.
28 — 32 5 kompletów szklanych z fabryki Reich i S-ka w Zawierciu.
33 — 34 2 półtuziny skarpetek męskich — firmy „Stara Sosnowiczanka" Jan Gaik.
35 — 39 5 kaktusów.
40 — 42 3 pudełka mydeł toaletowych z firmy M. Jagiełłowicz.
43 — 47 5 flakonów wody kwiatowej.
48 — 52 5 flakonów wody kolońskiej.
53 — 62 10 biletów do teatru miejskiego.
63 — 82 20 książeczek dla dzieci z kolorowemi ilustracjami.
83 — 87 5 paczek papieru listowego.
88 — Portret z fotografji z firmy Foto-Lazar — Sosnowiec i inne.
89 — Butelka oliwy francuskiej z firmy Molhort w Sosnowcu.
90 — Jajko duże z zawartością czekoladek.
91 — Butelka wina gronowego z restauracji „Savoy".
92 — 5-cio kilogr. kartion cukru kostkowego.
93 — 1/2 tuzina mydeł toaletowych z f-my S. Moneta w Dąbrowie Górniczej.

1 2 3 4 5 6 7 8



Wpisać pionowo 8 ośmioliterowych wyrazów, — a litery w kratkach, oznaczonych kropkami utworzą miasto w Małopolsce.

Znaczenie słów: 1) przepowiednia, 2) ozdoba, dekoracja, 3) zboże, 4) sprawozdanie (np. teatralne), 5) dyskusja, spór (np. w prasie), 6) żona Sokratesa, 7) chęć, być przygotowanym do uskutecznienia czegoś, 8) GAD (opancerzony).

Konkurs Rozrywkowy Przedświąteczny
„KURJERA ZACHODNIEGO" **KUPON 5**

Nazwisko i imię ______________________

Adres ______________________

Mieszkańcy Milowic dopominają się o połączenie.

Dzielnica Sosnowca Milowice, z liczbą około 5000 mieszkańców pod względem połączenia komunikacyjnego z centrum Sosnowca traktowana jest po macoszemu. Niewiadomo dlaczego linję tramwajową zakończono przy hucie Milowice i... uczyniono tę linję martwą. Kto bowiem z Milowic dojdzie do huty maszeruje dalej już piechotą, większą część bowiem drogi już odbył.

Do Milowic wskutek przeprowadzenia częściowego na tej trasie linji tramwajowej przestały kursować autobusy. W ten sposób Milowice zostały zupełnie odcięte od centrum miasta, zahamowany został zupełnie rozwój tej dzielnicy, uniemożliwiono mieszkańcom korzystanie z rozrywek kulturalnych itd.

Mieszkańcy Milowic mają pretensję do Magistratu sosnowieckiego i bodaj że słuszną. Przedstawiciel Magistratu zasiada w Radzie nadzorczej spółki tramwajowej i miasto w kwestji rozbudowy linji tramwajowej ma głos. Już dzisiaj widać, że przeprowadzenie linji tramwajowej tylko dla ulicy Piłsudskiego nie kalkuluje się. Wagony kursują próżne. Natomiast przez przedłużenie linji do dzielnicy Milowice i podprowadzenie w stronę Saturna spowodowałoby ogromne ożywienie frekwencji.

Magistrat i dyrekcja tramwajów stanowczo powinni wziąć tę sprawę pod uwagę i wykonać to, co było w planie rozbudowy linji tramwajowej przewidziane.

Śmiertelny wypadek na kopalni w Grodźcu.

Na kopalni Grodzieckiego Towarzystwa w Grodźcu miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, który spowodował śmierć jednego z robotników.

Mianowicie podczas odpinania rynien z filaru, w którym węgiel został już wydobyty, oberwały się zwały kamienia, przysypując 30-letniego **Jana Chmiela**, mieszkańca Wojkowic Komornych. Pracujący z Chmielem 36-letni **Wojciech Rudowski**, również z Wojkowic Kom., zdołał uskoczyć w porę, **unikając w ten sposób śmierci**; doznał on tylko ogólnych obrażeń.

Po odrzuceniu kamienia wydobyto zmasakrowane zwłoki Chmiela i przewieziono do kostnicy.

Potłuczony Rudowski przebywa na kuracji w miejscowym szpitalu.

Tragicznie zmarły Chmiel osierocił młodą żonę.

× **PSY GINĄ MASOWO W CZELADZI.** Z Czeladzi donoszą, że od pewnego czasu grasuje tam jakaś nieuchwytna banda zjadaczy psów. Psy w mieście giną masowo, a poszkodowani nie meldują już nawet o tem policji. Przed dwoma tygodniami zginął pies p. R. Horzelskiemu, a jak zdołano stwierdzić schwytany został przez K. K. przy ul. Gawrońce, bezrobotnego, który będąc głodny psa zabił i zjadł. Onegdaj znowu skradziono psa p. Stanisławowi Łakomikowi, przyczem istnieje uzasadnione przypuszczenie, że pies padł ofiarą zjadaczy. Według pogłosek w mieście istnieje i działa kilka [illegible] band zjadaczy psów.



Echa wypadku
BALKONOWEGO.

Z dwóch ciężko poszkodowanych kobiet, które w ub. środę padły ofiarą oberwania się balkonu w domu nr. 5 przy ul. Potockiego w Będzinie, Winciarz Anna przebywa w szpitalu powiatowym w Będzinie, a Słuszniak Marja w szpitalu św. Barbary w Dąbrowie. Winciarzowa następnego dnia odzyskała przytomność, a obecnie zaczyna trochę władać kończynami i jeżeli nie nastąpią jakie komplikacje, będzie żyła, czeka ją jednak nieuchronne kalectwo skutkiem uszkodzenia kręgosłupa.

Stan zdrowia Słuszniakowej przedstawia się lepiej i prawdopodobnie wypadek nie pozostawi u niej przykrych następstw.

× **SŁUŻĄCA — ZŁODZIEJKĄ.** Właściciel sklepu z manufakturą Josek Mózgowski, zamieszkały w Sosnowcu (Targowa 6) zauważył, że od pewnego czasu giną mu systematycznie resztki różnych materjałów. O spostrzeżeniu swem zawiadomił policję, która przeprowadziwszy dochodzenie stwierdziła, że kradzieży dopuszczała się służąca, Janina Białas, bez stałego miejsca zamieszkania. Służącą-złodziejkę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

× **KRADZIEŻE.** Ze sklepu Dwojry Książka w Będzinie (Kołłątaja 37) skradziono 105 par obuwia, wartości 2500 zł.

Z mieszkania Zofji Sztechel w Będzinie (Kołłątaja 2) skradziono 700 zł. gotówką.

Z mieszkania Mieczysława Święcickiego w Sosnowcu (Rudna 56) skradziono garderobę i bieliznę.

× **W ZWIĄZKU Z KRADZIEŻĄ,** dokonaną w dniu 30 stycznia rb. w sklepie Marji Śledzik w Wojkowicach Komornych zostali zatrzymani przez policję mieszkańcy Będzina: Stefan Wydmański, Władysław i Józef Marczakowie oraz Helena Zborecka. Zatrzymanych przekazano do dyspozycji władz sądowych.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

ZASŁUŻONY WŁAMYWACZ.

Znany na terenie całej Polski a nawet zagranicą, 30-letni Berek Cwajbaum, zamieszkały ostatnio w Warszawie, nie mając tam widocznie wiele do roboty, postanowił odwiedzić nasze miasto. Przyjechawszy do Sosnowca, a nie znając dobrze terenu, odwiedził najprzód kilka melin złodziejskich, gdzie udało mu się nawiązać bliższy kontakt ze znanym dobrze policji kryminalnej złodziejaszkiem, noszącym pseudonim „Chaskiel". Po dłuższej rozmowie postanowili oni ograbić jeden ze sklepów futrzanych. Zaopatrzywszy się więc pewnej nocy w potrzebne narzędzia, udali się oni na ulicę Dekerta przed sklep, należący do Marji Feliks. Nic tracąc czasu przystąpili do pracy. Nie upłynęło i pół godziny, jak obładowani w drogocenne futra, wartości kilku tysięcy złotych, powracali zadowoleni z wyprawy. Szczęście im jednak nie sprzyjało. Kiedy bowiem znaleźli się na rogu ulicy Modrzejowskiej, zastąpiło im drogę dwóch wywiadowców. Złodziejaszkowie stanęli jak wryci nie wiedząc, co począć. Sytuacja nie była do pozazdroszczenia. Sprytny jednak „Chaskel" nie czekając aż mu włożą na ręce kajdanki, nie troszcząc się o Cwajbauma rzucił się do ucieczki i zbiegł, gdy natomiast jego kolega skonsternowany niespodziewanem spotkaniem, nie stawiając żadnego oporu, udał się wraz z wywiadowcami do komisarjatu.

Na rozprawie, jaka się wczoraj odbyła przeciwko niemu w Sądzie okręgowym w Sosnowcu wyszło na jaw, że Cwajbaum kilkanaście razy był dotkliwie karany za swoje „wyczyny" nietylko przez sądy polskie, ale belgijskie, niemieckie, francuskie i inne.

Sąd w uznaniu jego szczególnych zasług skazał go tym razem na 4 lata więzienia.

KRONIKA ZAWIERCIA

Mord rabunkowy

W ŁAZACH.

Onegdaj około godziny 10 wieczorem dwóch zamaskowanych osobników, uzbrojonych w rewolwery wpadło do mieszkania piekarza, 65-letniego Jakubowicza w Łazach. Po sterroryzowaniu domowników bandyci zażądali wydania pieniędzy.

Gdy Jakubowicz pomimo nalegań bandytów nie wydał im pieniędzy, tłumacząc się, że ich nie posiada, jeden z bandytów strzelił w jego kierunku, raniąc go ciężko w piersi. Po dokonaniu zbrodni obaj bandyci zbiegli.

Ciężko ranny Jakubowicz, nie odzyskawszy przytomności, pomimo pomocy lekarskiej, zmarł po upływie kilku godzin.

Zawiadomiony o dokonaniu zabójstwa posterunek policji w Łazach poinformował natychmiast o napadzie komendę PP w Zawierciu i wydział śledczy w Sosnowcu. Podczas zarządzonej obławy zatrzymano kilkunastu podejrzanych osobników.

Wczoraj na miejsce zbrodni zjechała komisja sądowo - lekarska, która dokonała oględzin zwłok.

Wiadomość o zabójstwie piekarza wywołała w Łazach wielkie poruszenie.

× APEL WINCENTEK. W związku ze zbliżającemi się świętami, Stowarzyszenie pań św. Wincentego a Paulo, chcąc przyjść z doraźną pomocą biednym i chorym, pozostającym pod opieką Stowarzyszenia, apeluje do miejscowego społeczeństwa, aby nie poskąpiło ofiar na ten cel. Ofiary można również składać w filji K. Z., 3 Maja 27, gdzie znajduje się specjalnie wyłożona lista. Przypuszczać należy, że apel pań Wincentek znajdzie odzew wśród społeczeństwa.

× Z ŻYCIA STRONNICTWA NARODOWEGO. W dniu 16 bm. odbyło się liczne zebranie tygodniowe Stronnictwa Narodowego i sekcji młodych. Po zagajeniu zebrania przez kierownika p. Zygm. Krasowski wygłosił dłuższy odczyt p. t. „Kwestja żydowska a kryzys gospodarczy". Po omówieniu spraw organizacyjnych hymnem młodych oraz hasłem „Młodzi czuwajcie" zakończono zebranie.

W ostatnim czasie szeregi młodych Stronnictwa Narodowego pokaźnie wzrastają. Referaty wygłaszane przez członków na tygodniowych zebraniach są przez nich samodzielnie opracowywane na podstawie dzieł pisarzy obozu narodowego oraz czasopism narodowych.

× 2-DNIOWY KURS PRZODOWNIKÓW ZESPOŁÓW PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO MŁODZIEŻY. Staraniem OTO i KR w dniu 15 i 16 bm. odbył się dwudniowy kurs dla przodowników zespołów przysposobienia rolniczego z całego powiatu w Zawierciu. Kurs odbywał się w gmachu starostwa pod kierownictwem zasłużonego instruktora p. Czerskiego. Na kursie omawiano uprawę roli, warzywnictwa, sadownictwa i ogólne prowadzenie zespołów konkursowych. Na kursie brali udział: SMP, Strzelec i Zjed. Zw. młodzieży wiejskiej.

× ZAPRZYSIĘŻENIE WÓJTA. Onegdaj został zaprzysiężony nowowybrany wójt gminy Myszków p. Modzelewski.

× ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO W PORĘBIE odbyło się w tych dniach w sali gminnej przy licznym udziale członków. Zebranie zagaił prezes kółka p. B. Koźmiński, a przewodniczył p. Dziechciarek. Na zebraniu załatwiono szereg spraw natury organizacyjnej i gospodarczej. Podkreślić należy, że kółko rolnicze w Porębie pracuje bardzo intensywnie.

× CHOROBY ZAKAŹNE. Na terenie Zawiercia zanotowano w ub. tygodniu 3 wypadki grużlicy (2 zgony) i 1 błonicy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Prenumerator z Zawiercia: Podobizny wybitnych osobistości świata dla ułatwienia rozwiązania pierwszego naszego zadania konkursowego, umieszczone będą w najbliższych dniach przed filją K. Z. w Zawierciu.

OŚWIADCZYNY.

— Chce się pan ożenić z moją córką? Z miłości? Czy też chodzi panu tylko o posag dla spłacenia własnych długów?

— Ależ panie dyrektorze! Jeśli mi pan nie wierzy, proszę, niech pan [illegible] ... w całem zobaczenie.

Kronika gospodarcza.

NOWE PRZEPISY NA GIEŁDZIE MIĘSNEJ. Na tle przewodu i procesu dyscyplinarnego w sprawie warszawskiej giełdy mięsnej, a to w związku z targowiskiem bydlęcem, na mocy uchwały rady giełdowej wydane zostały specjalne przepisy, mające przedewszystkiem na celu uruchomienie na targowisku stołecznem rzeczywistego i całkowicie jawnego obrotu żywcem. Umożliwienie producentom hodowcom sprzedaży żywca na targowisku i umożliwienie detalistom rzeźnikom i wędliniarzom bezpośredniego zakupu żywca do uboju i przerobu. W myśl wydanych zarządzeń dostarczone na giełdę warszawską żywiec i mięso w tarcie, jako zaofiarowane do sprzedaży, muszą być zgłoszone do rejestru, przy dostarczaniu ich na miejsce w obręb giełdy. Do chwili obecnej był [illegible] towarów, jednakże nie został przyjęty.

KONIECZNOŚĆ STABILIZACJI WALUT. Warszawskie sfery gospodarcze otrzymały pewne szczegóły dotyczące zjazdu Międzynarodowej Izby handlowej, który odbywa się obecnie w Paryżu z udziałem delegata komitetu polskiego międzynarodowej Izby handlowej dyr. Wł. Baczyńskiego. Na skutek tym omówiona została sprawa mająca doniosłe znaczenie dla Polski, a dotycząca stosunku zagadnienia stabilizacji walut do sprawy wzrostu obrotów handlu światowego i ogólnej poprawy konjunktury gospodarczej. W konkluzji raport wskazuje na konieczność stabilizacji walut, jako niezbędnego warunku odbudowy stosunków gospodarczych na świecie.

SPIS KARTELI. Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało listę organizacyj kartelowych w Polsce, która obejmuje około 200 zrzeszeń gospodarczych, podlegających rejestracji na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie kartelowem. Zarejestrowane umowy kartelowe podane będą do wiadomości publicznej.

WĘGIEL ZA OWOCE POŁUDNIOWE. W Warszawie prowadzone są obecnie pertraktacje z [illegible] importerów owoców południowych w sprawie zawarcia większej tranzakcji kompensacyjnej, która ma polegać na wywozie z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska półtora miljona ton węgla, wzamian za przywóz do Polski banenów itp. towarów.

KRONIKA OLKUSZA

Podziękowanie.

Dyrektorowi kliniki chirurgicznej U. J. w Krakowie JWPanu prof. Rutkowskiemu i całemu personelowi, a szczególniej JWPanom lekarzom: Docentowi Nowickiemu, Trzebickiej, Rabinowiczowi, Krupińskiemu i Cieśli za przeprowadzenie poważnej operacji mojej żonie, opatrunki i nadzwyczaj troskliwą opiekę składa serdeczne podziękowanie.

2188 Stanisław Nocoń,
kierownik 7 kl. szkoły powsz. w Olkuszu.

Fałszerz świadectw

SZKOLNYCH.

Policja wpadła na trop fałszowania świadectw szkolnych przez mieszkańca Ulany Malej pow. Miechowskiego, 20-letniego Józefa Pałkę. Przeprowadzona w tych dniach rewizja u Pałki dała wyniki pozytywne, gdyż znaleziono w jego mieszkaniu: 3 szt. świadectw szkolnych szkoły powszechnej w Gołczy, 1 świad. szkolne gimnazjum męskiego w Olkuszu, 2 upoważnienia do zbierania zamówień na zeszyty i materjały piśmienne dla firmy Wl. Barczyk w Chrząstowicach, 1 świadectwo urodzenia parafji Ulina Wielka itp., przyczem wszystkie te dokumenty były sfałszowane. Ponadto znaleziono u niego 4 podrobione pieczęcie, mianowicie: szkoły powsz. w Gołczy, szkoły rolniczej w Trzyciążu, gimnazjum męskiego w Olkuszu i urzędu parafji Ulina, pow. Miechowskiego.

Na ślad fałszerza świadectw szkolnych naprowadził wypadek zamówienia, oczywiście sfałszowanego, na blankiety świadectw szkolnych dla szkoły rolniczej w Trzyciążu (sejmiku olkuskiego) przez Pałkę do składnicy w Krakowie. Składnica, mając jakąś wątpliwość, zwróciła się o wyjaśnienie do szkoły i wówczas rzecz się wykryła.

„ORZEŁ" — Jej królewska mość — i Naucz mnie kochać.

„ROSA" — Prokurator Alicja Horn (ze Smosarską).

× ZAMKNIĘCIE AKCJI ŻYWNOŚCIOWEJ. Z dniem 1 kwietnia rb. powiatowy komitet Funduszu Pracy w Olkuszu zamyka akcję żywnościową w gminach: Dłużec, Jangrot, Kidów i Kroczyce.

× DO OBOZÓW PRACY. W najbliższych dniach z powiatu Olkuskiego wyjeżdża do ochotniczych drużyn roboczych do Dęblina 50 bezrobotnych w wieku 18—25 lat, z tego z Bolesławia — 30, Olkusza — 10 i Ogrodzieńca —10.

× POMOC BEZROBOTNYM. W tych dniach wszystkie lokalne komitety Funduszu Pracy wydawać będą bezrobotnym na terenie pow. Olkuskiego: po 3 kg. mąki żytniej, 4 kostki mieszanki kawowo-cukrowej i bony wartościowe po 50 groszy na osobę. Oprócz tego wydawany będzie cukier dla dzieci bezrobotnych w normach po 20 gramów na osobę. Jest to przydział na marzec.

× PORANEK-AKADEMJA. Urzędnicy skarbowi w Olkuszu zrzeszeni w Stowarzyszenie pod nazwą SUS. urządzają w dniu dzisiejszym o godz. 11 przed poł. w lokalu urzędu poranek-akademję z okazji imienin marsz. Piłsudskiego.

× POŻAR. W Igołomji, pow. Miechowskiego spłonęła onegdaj stodoła wraz ze słomą, sianem i metrem grochu cukrowego na szkodę Władysława Migasa.

× OSOBLIWY PROTEST. W Wolbromiu ukazały się ulotki, drukowane w drukarni Frenkla w języku żydowskim, zatytułowane „Ca ale Juden", wzywające żydów wolbromskich do niedopuszczenia do wyjazdu do Palestyny Abrama Gotlieba z Wolbromia. Jaki ma cel ten protest niewiadomo.

× OKRADZENIE SKLEPU. W Szycach gm. Cismowice nieujęci złodzieje okradli sklep Piotra Urbańczyka, zabierając mydło, kawę itp. artykuły.

DOBRY INTERES.

— Mówił pan, zdaje się, że cierpię na megalomanję?

— Bynajmniej — mówiłem tylko, że gdyby można było pana kupić za cenę rzeczywistej jego wartości, a odprzedać po tej cenie, jaką pan sam sobie przypisuje — dałoby to [illegible] interes.

Walne Zebranie

Członków Spółdzielczego Banku Zagłębia Spółdzielni z ogr. odp. w Sosnowcu odbędzie się w dniu 18 marca 1934 r. w lokalu własnym przy ul. Małachowskiego 9 o godz. 15-ej. W razie niedojścia do skutku zebrania w pierwszym terminie, odbędzie się w tym samym dniu i w tym lokalu o godz. 16-ej drugie zebranie, które będzie ważne bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek zebrania: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Odczytanie protokułu z ostatniego Walnego Zebrania. 3) Sprawozdanie Zarządu, bilans i r-k Strat i Zysków za 1933 r. 4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. 5) Uchwalenie pokrycia strat za 1933 rok. 6) Budżet na rok 1934. 7) Wybory do Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rew. 8) Wolne wnioski.

Bilans Banku za 1933 r. przeglądać można w lokalu Banku od 12 b.m. Wejście na salę za okazaniem książeczki udziałowej. 1966

Zarząd Spółdzielczego Banku Zagłębia.

Zarząd Miejski w Sosnowcu ogłasza przetarg na dostawę artykułów spożywczych dla Szpitali i Zakładów Miejskich.

O ilości artykułów i miejscu dostawy należy poinformować się w Wydziale Gospodarczym (ul. Warszawska Nr. 6 — II piętro).

Oferty z podaniem cen i warunków w kopertach zapieczętowanych należy składać do dnia 25 b.m. do Zarządu Miejskiego w Sosnowcu (Wydz. Gospodarczy) z napisem: „Oferta na dostawę artykułów spożywczych dla Szpitali".

Ubiegający się o dostawę winni posiadać dyplom z nabycia Pożyczki Narodowej. 2129

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNA
panienka do 5-cio letniego dziecka. Dąbrowa Górn., Sienkiewicza 19. Moneta, telefon 1-05. 2182

POTRZEBNA
dziewczyna czysta, do kladna, umiejąca gotować do dwojga osób. Sosnowiec, Żeromskiego 8, m. 8. 2134

KUPNO i SPRZEDAŻ

WIELKI WYBÓR
kupna - sprzedaży — nieruchomości, gospodarstw rolnych, lokali handlowych, placów i t. p. Sosnowiec, Piłsudskiego 8, telefon 5-26 (przy Stowarzyszeniu wł. nieruchomości.

Biuro Sprzedaży
CEMENTU „SATURN"
S. Unierzyski
Wojkowice Komorne, ul. Sobieskiego 76 p. Grodziec k-Będzina — telef. Będzin 609. 1261

PARCELE
do sprzedania tanio przy ul. Dalekiej, niedaleko Huty Milowice. Wiadomość: ul. Rysia 5 m. 3. 2142

OKAZJA FORTEPIAN
SCHRADERA
prawie nowy krótki bardzo tanio sprzedam Wspólna 16 — pierwsze piętro lewo. 2187

DO SPRZEDANIA
plac 75 prętów, ulica Żytnia, ogrodzony, połowa zadrzewiona, wapno lasowane, szopa, studnia, plany gotowe. Wiadomość telefon 6-75. 2120

OBJEKTY ROLNE.
W pow. morskim pod Krokowem jest do sprzedania 74-morgowy objekt rolny, położony około 5 - 6 km. od morza. Dom mieszkalny, masywnie budowany, posiada 6 pokoi, zabudowania gospodarcze znajdują się w b. dobrym stanie. Roli ornej ca 50 morgów. Cena ca 15.000 zł. bez żywego i martwego inwentarza. — Bliższych informacyj udzieli zainteresowanym — po nadesłaniu znaczka pocztowego na odpowiedź. Dyrekcja Okręgu Poznańskiego ZOKZ., Poznań, Fredry 7.

CZELADZIANIE:
pole Nadmiarek obok kopalni — sprzedam Bieńkiewicz, Będzin — Jasna 5. 2186

OKAZYJNIE
do sprzedania kredens pokojowy elegancki, stół rozsuwany, salon pluszowy. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 2179

„Motocykl i pianino"
kupię okazyjnie. Oferty (cena — marka) do Kurjera pod M. P. 2145

MEBLE
w różnych stylach, sypialki, stołowy, gabinety, salonik, kuchnie, otomany, kozetki, tapczany, fotel, łóżko, materace po cenach kryzysowych w zakładzie stolarskim. A. Makarewicz, Będzińska 40. 2155

SPRZEDAŻ
wyborowych drzewek grusz, jabłoni oraz nasion warzyw i kwiatów. Zawiercie, Senatorska, Kosmyński. 2169

P L A C
narożny niewielki centrum pod duży dom dochodowy — tanio sprzedam. Zgłoszenia pod „Narożny". 2157

P L A C
27 prętów ogrodzony pod budowę domu przy ulicy Rudnej, obok cmentarza ewangelickiego w Sosnowcu. Wiadomość u kamieniarza Mitelli.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
W dniu 25 marca 1934 r. w Sali Sądu Okręgowego w Sosnowcu odbędzie się licytacja nieruchomości położonej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Kościuszki 29, składającej się z 65 prętów placu i ubikacyj ze sklepem, nowych i 2 starych. 2154

P L A C
34 pręty okazyjnie sprzedam tanio przy ulicy Dziewiczej. Wiadomość: Sosnowiec,— Smolna 15. 2149

SPRZEDAM
powóz jednokonny na gumach i książeczkę Banku Zagłębia na 850 zł. Wiadomość w Administracji. 2148

S K L E P
kolonjalno - spożywczy, punkt bezkonkurencyjny, sprzedaż gotówkowa — do sprzedania, powód, rozwiązanie spółki. Oferty — „Kurjer Zachodni" — pod „Rentowny". 2152

Czekoladę cukierniczą
Łom czekoladowy
Opłatki pod mazurki
Wafle tortowe
Migdały, orzechy, cykatę
poleca Cukiernia
A. K. PEUCKER
Sosnowiec, Modrzejowska 1
tel. 14-11.
2174

SKLEP
pokój i kuchnia do wynajęcia w centrum Sosnowca. Wiadomość ul. Barbary 21 m. 1. 2143

W GMACHU
Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych Rz. P. w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a są do wynajęcia od zaraz dwa lokale parterowe nadające się na biuro, aptekę, składnicę, — spółdzielnię kredytową itp. Wiadomość w biurze Związku w godzinach od 17-ej do 19-ej codziennie. 2159

DO WYNAJĘCIA
[illegible]. Sosnowiec, Grabowa 1. 2139

DO WYNAJĘCIA
pokój i sala duża. Wiadomość: „Kurjer Zachodni", Sosnowiec. 2140

PRZYJMĘ
2-ch panów na mieszkanie w ogrodzie, spokojne. Sosnowiec, — Orla 14, Batko. 2160

DO WYNAJĘCIA
ładny lokal warsztatowy 7 x 20 mieszkanie pokój kuchnia. Majowa 6 gospodarz. 2165

3 POKOJE
z kuchnią z wygodami do wynajęcia. — Sosnowiec, Piłsudskiego 24. 2116

OGRODNICY! UWAGA!
PRAWDZIWA
Karbolina
sadownicza marki — „AZOT" (Rej. U. P. R. P. Nr. 22746) — tępi mszyce, tarczyki i grzybki na roślinach w okresie bezlistnym. Do nabycia tylko w firmie:
M. Jagiełłowicz
skład apteczny i Perfumerja, Sosnowiec, 3-go Maja 7, telef. 1-71. 2193

FORTEPIANY
pianina naprawia stroi fachowiec Centaur — tel. 8-69 — Sosnowiec. 2172

B. FELCZER
Szpitala Skórno-Wenerycznego św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński — Dąbrowa Górnicza, Kościuszki 2. Godziny 19—20 1420

KLUBOWE
fotele, tapczany, otomany, materace, kozetki — ceny niskie. — Raty. Sosnowiec, 1-go Maja 14. 2178

WKŁADCY BANKU ZAGŁĘBIA!
Przypominamy przybycie 25 marca, 10 godzina do Sądu Okręgowego. Wziąć książeczki. Komisja. 2136

Radjoodbiorniki sieciowe

najnowszej konstrukcji MODEL 1934

w cenie od 210 do 535 zł.

na dogodnych warunkach spłat miesięcznych poleca swym odbiorcom prądu

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskiem

Demonstracje odbiorników
W SKLEPIE ELEKTROWNI
przy ul. Dęblińskiej 1.
2025

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe, Robota solidna Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 1943

MŁODĄ
sylwetkę osiągnie Pani w modnym i dobrze skrojonym gorsecie, pasie i staniczku, a dobre zdrowie w pasie leczniczym. Ceny przystępne. Sosnowiec, Deblińska 11, „Rozalja", tel. 7-48. 2131

WAPNO
budowlane, grube, palone w piecach kręgowych, wysokoprocentowe o dużej wydajności, polecają: Wapienniki
„BRYNICA"
Czeladź ulica Milowicka, telefon 20. 1350

M E B L E
otomany, materace, kozetki, tapczany własnego wyrobu na dogodnych warunkach polecają Bracia Antczak. Sosnowiec, Nowopogońska 17. 1298

DOM KLIMATYCZNY
nowootworzony, przyjmuje na leczenie kuracjuszy z chorobami dróg oddechowych — stosując nowoczesne zabiegi.— Adres: Wilkowice — Bystra — dr. Pawlak. 912

2.500
książek powieściowych i naukowych po rewelacyjnie niskich cenach, bo już od 35 groszy, przeznaczyła do wyprzedaży na krótki okres czasu, Księgarnia „POLONJA" w Sosnowcu, Hale „Rozwoju", tel. 5-36.
NADZWYCZAJNA OKAZJA dla Czytelń i Bibljotek: Idź i obejrzyj wystawę a przekonasz się.

TANIEJ OD PARTACZY
Ceny za OPRAWĘ KSIĄŻEK pierwszorzędny dyplomowany mistrz introligatorski JAN DUDA, SOSNOWIEC, DĘBLIŃSKA 7. Dla bibljotek publicznych specjalny rabat i gwarancja za trwałość opraw. 2023

NOWOOTWARTA NOWOCZESNA SZLIFIERNIA „SZYBKOŚĆ"
firma Wyspiański, Sosnowiec, Żeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzeźnickie, introligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 1143

WAPNO
w bryłach i lasowane z pieca Hofmanowskiego wysoko procentowe poleca Pałasiński, Sosnowiec - Środula, tel. 12-67. 1415

NASIONA
inspektowe wczesne w najlepszym gatunku poleca: Skład Apteczny M. Barczykówna i S-ka, Będzin, — Kołłątaja 1. 1177

OKAZJA
książki dla bibljotek związkowych i szkolnych po cenach najniższych dostarcza Księgarnia Adolfa Żmigroda w Będzinie, Kołłątaja 30. Tamże wypożyczalnia książek, która poleca ostatnie nowości z literatury polskiej i obcej. Okazyjnie do nabycia dużą i małą maszynę do pisania. 2133

WŁOSÓW
wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Essencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Koniaczkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta No. 16.

Kosmetyczka Dyplomowana
Ewa Hamburgerowa
„KALOTECHNIKA"
Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwanie wągrów, znamion, piegów, brodawek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. 1052

KSIĄŻKĘ

ostatnią nowość, za minimalną opłatą, można wypożyczyć w Wypożyczalni książek księgarni „Polonja", Sosnowiec Hale „Rozwoju". Wielki wybór ostatnich nowości.
2175

OKAZYJNIE
sprzedam 2 maszyny do szycia, patefon stolikowy i zegar ścienny wydzwaniający 15 minut. Wiadomość: Dąbrowa, Sobieskiego 6 u gospodarza. 2184

SPRZEDAM
plac ul. Grzybowa 93 pręty, może być podzielony na 2 części. Cena 2.800 zł. Wiadomość: Barbary 16 m. 4

DO SPRZEDANIA
nowy wóz Nr. 3 Sosnowiec, ul. Piłsudskiego Nr. 29. 2161

APARAT
fotograficzny na błony, format 6x9, światło 3,5, najchętniej z objektywem „Zeiss" okazyjnie kupię. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod „Aparat" 2132

SPRZEDAM
plac przy ulicy Barbary. Sosnowiec, Zagórska 3 mieszkania 15. 2150

SPRZEDAM
kocioł średnicy 1½. Wiadomość: „Kurjer Zachodni", Sosnowiec. 2138

PIANIN KILKA
używanych okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Będzin, Małachowskiego 9 — Kagan 2185

LOKALE

2 POKOJE,
kuchnia, pokój dla służącej, centralne ogrzewanie, urządzenia sanitarne, do wynajęcia przy ul. Deblińskiej Nr. 7. Informacje u administratora realności. 2117

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Bracka 2 (przy Orlej). 2141

MIESZKANIE
6-cio pokojowe z wygodami do wynajęcia. Zgłoszenia: Małachowskiego 22/3. 2137

POKÓJ
w śródmieściu z całodziennym utrzymaniem dla inteligentnego pana do wynajęcia zaraz. Telefon 2-23. 2144

Koncesjonowane kursy

pisania na maszynach czynne codziennie.
Wpisy i informacje w księgarni „Polonja", Sosnowiec „Hale „Rozwoju". Tel. 5-36.
TAMŻE okazyjnie tanio do sprzedania 600 książek powieściowych.
2176

ROZNE

OKAZJA PANOWIE!!!
przyjmuję wzorową bieliznę z pyjamy na miarę z powierzonych towarów Władysław Niziński — Warszawska 6 trzecie piętro. 2175

STEFANIA CHORZELSKA, Sosnowiec, Piłsudskiego 14 m. 2 parter, tel. 10-85 poleca najnowsze kreacje paryskie; pary, bluzonosze, całości. Robota wykwintna. 2186

NADZWYCZAJNA OKAZJA
nabycia mebli po cenach kryzysowych na dogodnych warunkach komplety do salonów, sypialń, stołowych i wiele innych — Sosnowiec, Orla 18. 1924

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia, oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu. — Marja Furman - Grudniewiczowa. 1412

OBUWIE
dziecinne własnego wyrobu gwarantowane i niegwarantowane Ceny zniżone 30% z powodu kryzysu. Sosnowiec, Czysta 9 — koło Urzędu Skarbowego, Kowalski. 1652

F A R B Y
lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich — Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła. 1934

Asortyment olbrzymi.
Perfumy
Wody kwiatowe
hurtowo
najkorzystniej zakupisz tylko w Fabrycznym Składzie „ADA" — Sosnowiec, Modrzejowska 30. Hale Rozwoju.
2180

Śmigusówki
Wody kwiatowe
Perfumy
dla perfumerji, spółdzielni, sklepów oferuje po cenach niezwykle niskich Fabryka Perfumeryjna „ANIDA" Sp. z o. o. Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15. Tel. 14-00.
Cenniki na żądanie. 2181

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem 4 w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-80. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 23. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 382. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD, — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. [illegible]